Nr. 47. Sobota 27 Lutego 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister handlu zatwierdził ponowny wybór Teodora Baranowskiego na prezesa, a Alberta Mendelsburga na wiceprezesa Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie na rok 1886.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyała pocztowego Leona Brożyńskiego z Podwołoczysk, i asystenta pocztowego Konstantego Jaworskiego ze Stryja do Lwowa, a asystenta pocztowego Adolfa Petaka ze Lwowa do Przemyśla.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 lutego.

Poprzednie uwagi nasze o projekcie ustawy o pospolitem ruszeniu przychodzi nam uzupełnić jeszcze kilku słowami, aby, o ile to jest możliwem w szczupłych ramach dziennikarskiego artykułu, wykazać nieodzowną potrzebę instytucyi tak wysoko rozwiniętej w innych państwach i będącej poniekąd uzupełnieniem stałych armij. Zachodzą częstokroć wypadki, że główna armia wówczas tylko pokonać może nieprzyjaciela, jeżeli nie jest zmuszoną rozdrabniać sił swoich celem wykonywania potrzebnych operacyj na skrzydłach i tyłach. Tu właśnie samo pojawienie się pospolitego ruszenia, może być nadzwyczajnej doniosłości. Wszystkim wiadomo, jaką pomoc i jak silne oparcie znajdowała swojego czasu operująca we Włoszech c. k. armia w tyrolskiem pospolitem ruszeniu. Chociaż armie polowe były zmuszone cofać się przed przeważnemi siłami nieprzyjacielskiemi, jak np. w czasie wojen napoleońskich, to mimo tego Tyrol nie został straconym i pozbawionym wszelkiej pomocy, albowiem na jego straży stanęło i broniło go z pomyślnym rezultatem, zorganizowane już w czasie pokojowym pospolite ruszenie.

A właśnie takiego pospolitego ruszenia, jakie istnieje w Tyrolu i Vorarlbergu i które podniosło do właściwej miary znaczenie tej instytucyi, nie ma wcale w innych krajach Monarchii. Każdy kraj przeto już we własnym interesie powinien starać się o należycie zorganizowane pospolite ruszenie, gdyż w takim tylko razie będzie mógł na wypadek wojny zasłonić się przed niebezpieczeństwami inwazyi nieprzyjacielskiej. Z charakteru operacyj wojennych wypływa, że takowe poruszają się w pewnym tylko kierunku, skutkiem czego oddalone od podstawy operacyjnej terytorya, mogą być łatwo wystawione na napady wojsk nieprzyjacielskich. Gdyby przeto już w czasie pokojowym nie poczyniono odpowiednich zarządzeń dla rozwinięcia skutecznej samopomocy, wówczas terytorya te byłyby wystawione na bezwzględny ucisk i prześladowania ze strony przeciwnika.

Nie należy wszakże sobie wystawiać, jakoby na wypadek wojny bezzwłocznie i w całej Monarchii miała być powołana cała zdolna do noszenia broni ludność. Każda naczelna komenda w własnym interesie starać się unikać gmatwania, już i bez tego nadzwyczaj skomplikowanych środków wojennych, wprowadzaniem nowych żywiołów. Często bardzo natychmiastowe i ogólne powołanie pospolitego ruszenia mogłoby stać się dla naczelnego zarządu wojennego tylko kłopotem, ciężarem i balastem, a to samo przemawia za tem, że pospolite ruszenia mogą być zwoływane w zasadzie tylko w pojedynczych krajach i jedynie w razie nadzwyczajnego niebezpieczeństwa, a w obydwóch wypadkach, w miarę chwilowej potrzeby. Słowem, państwo będzie apelować do sił ludności tylko w nadzwyczajnych wypadkach i w miarę okoliczności, a w czasie pokojowym ludność ta nie będzie pociąganą do żadnych ofiar z tytułu organizacyi pospolitego ruszenia. Zresztą ta organizacya ma właśnie dopomódz do utrzymania pokoju Monarchii. Austro-Węgry, uzupełniając i udoskonalając swój system obronny, wytworzą dla siebie jedną więcej rękojmię, że nie zostaną swawolnie zaczepione i wystawione na potrzebę mobilizowania swoich sił i odwoływania się do zdwojonej ofiarności ludów. Im Monarchia będzie silniejszą, lepiej przygotowaną na wszystkie ewentualności, im zupełniejszą będzie jej organizacya wojenna, tem pewniej będzie można liczyć na długi i tak pożądany przez ogół pokój.

Sprawy krajowe.

(*Galicyjskie Towarzystwo gospodarskie*).

(L.) Komitet galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego zestawił już obszerne sprawozdanie z swoich czynności w r. z., które przedewszystkiem zawiera szczegóły co do użycia subwencyj rządowych i krajowych, z których pierwsze wynosiły 26.711 złr., drugie zaś 3100 złr. Z tych wyczerpujących zestawień reprodukujemy ważniejsze szczegóły. I tak podaje sprawozdanie dokładny obraz czynności instruktora dla uprawy i wyprawy lnu, który w r. z. odbył trzy objażdżki po kraju.

Przy pierwszej objażdżce zwiedził instruktor w powiecie krośnieńskim 16 miejscowości, w jasielskim 13, a w grybowskim 12. Wszędzie udzielał rad i wskazówek praktycznych co do uprawy lnu, a oprócz tego odbył 25 wykładów, które były licznie odwiedzane, najliczniej zaś w Jedliczu, Dębowcu i Ptaszkowej, gdzie było do 100 słuchaczy, a w Warzycach nawet do 150. W Dębowcu odbył się wykład wobec J. Eksc. p. Ministra barona Ziemiałkowskiego.

Z ogólnych spostrzeżeń instruktora podnosimy, iż w powiecie krośnieńskim znajadł on ludność przystępniejszą dla nauki, niż przed laty 12, ale uprawa lnu znacznie upadła. Jako przyczynę tego podaje instruktor: zbyt wielkie rozdrobnienie gruntów; zwyczięzką konkurencyę tanich wyrobów bawełnianych, które zgrzebne płótna własnego wyrobu ze stroju ludowego zupełnie wyparły; wreszcie, iż tkacze Korczyny i Błażowej sprowadzają obecnie przędzę fabryczną, która o 25 prct. jest tańszą od ręcznej. W powiecie jasielskim jest uprawa lnu dość rozpowszechnioną, a domowe wyroby płócienne przeważają jeszcze w stroju ludowym; ale uprawa jest bardzo wadliwą, bo lud trzyma się uporczywie praktyki zastarzałej. Nie brak jednak jest usiłowań podźwignienia ludu, i spra ozdanie instruktora podnosi z szczególnem uznaniem działalność delegata Towarzystwa Kółek rolniczych na powiaty Krosno i Jasło, p. E. Łozińskiego z Potoka, który z panem Aulichem objeżdża gminy, i lud pouczając, do postępu zachęca. Powiat grybowski nadaje się do uprawy lnu szczególnie, mianowicie część jego północno-wschodnia i zachodnia; to też uprawa lnu jest tam dość rozpowszechniona, i gdyby tylko wprowadzono tam lepszą uprawę roli, siew wcześniejszy, a nadewszystko roszenie lnu, mogłyby lny tamtejsze współzawodniczyć z lnami nowotarskiemi i myślenickiemi. Sprawozdanie swoje kończy instruktor smutnem spostrzeżeniem, że w powiatach: krośnieńskim i jasielskim gorączka, a raczej epidemia emigracyjna, grasuje straszliwie; nie ma już prawie wsi, w którejby bodaj kilku wychodźców nie liczono; niektórzy odbywali już podróż do Ameryki kilkakrotnie, wracali po rodzinę, i zabrawszy ją ze sobą, wynieśli się na stałe. Jeszcze smutniejszą jest wszakże uwaga, „że lud tamtejszy zna Amerykę lepiej, aniżeli kraj własny".

Druga objazdka w powiat nowotarski, miała na celu przyuczenie ludności poprawnej metody wyprawy lnu sposobem belgijskim. W tym celu odbyły się wykłady demonstracyjne. Pierwszy taki wykład odbył się w Czarnym Dunajcu. Przyznano powszechnie, że roboty maszyną wykonywa się bez wszelkiego wysiłku, a robota jest

---

41)

ABRAHAM KITAJ

POWIEŚĆ

Z CZASÓW KRÓLA JANA

przez

ZYGMUNTA KACZKOWSKIEGO

VII.

(Ciąg dalszy.)

Obydwie kobiety były temi pysznemi towarami olśnione i każdą rzecz oglądały z osobna, chwaląc misterną robotę i doskonałość materyi. I Dzierżek także wszystko oglądał, chociaż nie z takim wielkim podziwem, a kiedy ową dyamentową przepaskę z bliska obejrzał, uśmiechnął się i rzucił ją lekko pomiędzy inne rupiecie. Zauważał to Abraham, ale nic nie powiedział. Lecz kiedy matka i córka wszystko już oglądnęły, pani Borowska była bardzo zakłopotana, bo jak to przyjmować takie prezenty, za które możeby można i jaki folwark zakupić? Lecz z drugiej strony trudnoż znowu odmawiać, kiedy brat zięcia chce pannie młodej prezent uczynić. Toż przymówiła się w ten sens do Abrahama:

— Bardzo wdzięczne jesteśmy Waszmości za pamięć, ale tak rozumiemy, że przecież nie zechcesz nas tem wszystkiem obdarzać, boć byłoby tego zanadto. Krzysia coś przyjmie, nie dla wartości, tylko dla sentymentu, który jej bardzo jest miły jako od rodzonego przyszłego jej męża.

A Abraham na to:

— Moja mościa pani! Nie ofiaruję ja jejmość pani i mojej przyszłej bratowej wszystkiego, czem mnie Pan Bóg na tej wojnie obdarzył, bo jeszcze mam inne wozy ze soba, które także nie próżne. Jenom tu wybrał takie drobiazgi, które samotnemu mężczyźnie służyć nie mogą. Na cóżbym ja te rzeczy miał chować u siebie? Jam żołnierz, dzisiaj tu a jutro gdzieindziej. Zostawię to w domu, to mi kto ukradnie; zabiorę z sobą do obozu, to mogę być złupion od nieprzyjaciela. Jeżeli zaś fortuna będzie mi tak dalej sprzyjać jak dotąd, to jeszcze ja niraz ze zdobyczą powrócę do domu. Składam to tedy do nóg jejmość pani i mojej przyszłej bratowej i suplikuję, aby było wdzięcznie przyjęte.

Pani Borowska rzuciła okiem na Krzysię, ale Krzysia patrzała w tej chwili na Abrahama i nie mogła oczyma jej odpowiedzieć; zaczem sama taką rezolucyę wydała:

— Więc tedy przyjmujemy w depozyt tymczasem i rezerwujemy sobie zasięgnąć aprobaty naszego ojca. Bo mój mąż, odmówiwszy wielu rzeczy w swem życiu, mógłby nas skarcić, że przyjmujemy prezenty bez jego woli.

A wtedy już się zmierzchać zaczęło i dano przy świetle wieczerzę. Przy wieczerzy, przy stole wąskim a długim, Abraham siedział przy matce a Dzierżek przy Krzysi, co go tem bardziej niecierpliwiło, ile że Dzierżek ciągle coś szeptał Krzysi do ucha. Abraham mówił wciąż, wedle swego zwyczaju, tak że nikogo nie dopuścił do słowa, bo tak mu było teraz potrzeba. Uważał on wprawdzie, że Krzysia Dzierżka słucha tylko półuchem a z niego samego i oka nie spuszcza, ale przecież go to mierziło, bo mu się zdało, że Dzierżek tam wcale nie z pochwałami się o nim odzywa. Tymczasem Dzierżek, całą duszą wylany dla Krzysi, także się niecierpliwił, bo mu ten Abraham jakoś dziwnie był wstrętnym i cale mu się nie podobało, co robił i mówił. Może też o nim co wiedział z raportów swojego ojca, może wiedział co o Rafale, czego jeszcze dotychczas nie chciał powiedzieć tym paniom. Ale choćby i nic nie wiedział, to już to samo, że Abraham wrócił do domu, kiedy armija polska się bije na Węgrzech, było mu podejrzanem, i nie mógł mieć zaufania do tego człowieka, dopókiby on mu sam tego nie wytłómaczył. Dzierżek miał temperament bardzo spokojny: przecież niedawno temu zniósł dosyć ostre przycinki od Rafała i nie pokłócił się o to. A kiedy Rafał już prawie z rąk wyrwał mu pannę, to i to przeniósł na sobie i nie oburzył się przeciw swemu losowi. Ale Dzierżek był młody — a młodzi często sami nie wiedzą, dlaczego czasem im się z ust wyrwie jakaś niewczesna uwaga; był on bardzo poczciwy — i zawsze ludzkie niecnoty go oburzały, był wreszcie szczerze przywiązany do Krzysi, nie zawidził jej Rafałowi, bo tak Pan Bóg rozrządził, ale się nią opiekował jak siostrą i nie mógł na to patrzeć spokojnie, jak ją otaczają źli ludzie. Zresztą, niebardzo zastanawiając się nad tem, co robi, przerwał pod koniec wieczerzy Abrahamowi i rzekł:

— Po klęsce czwartkowej pod Parkanami wszyscy się podobno rozbiegli, lecz wszyscy do wieczora wrócili; wszelako byli i tacy, co już nie wrócili i dotąd ich porucznicy ich napróżno czekają.

Na te słowa Abrahamowi roziskrzyły się oczy, rzucił niemi na Dzierżka, lecz odpowiedział spokojnie, chociaż mu wargi drgały z niecierpliwości:

— Tak tam mówiono. Ja o tem nie wiem, bom przy innych był regimentach. Ale tak mi się widzi, że takie uwagi tym nie przystoją, co śpią na piernatach, kiedy drudzy się biją.

— Jeżeli tamta uwaga nie odnosiła się do Waszmości, — rzekł na to Dzierżek, — to ta się pewnie do mnie odnieść nie może. Bo ja służę z panem Andrzejem Potockim, co granic ogania; jeszcze mnie nie powołał a jak na mnie zatrąbi, to ja się pierwszy pod moją chorągwią postawię a wtedy już pewnie jej nie opuszczę, choćby też drudzy ją opuścili.

Ale Dzierżek już na tem nie przestał, tylko mówił dalej:

— Pan Rafał także uciekał we czwartek, ale się zatrzymał przy królu i był u jego boku przez całą bitwę sobotnią. Jeno niewiedzieć, co się potem z nim stało, Waść byś to lepiej powinien wiedzieć od innych.

— Jużem to Waści powiedział, — rzekł na to Abraham, — żem niesłużył w jego dywizyi.

— Szkoda-to wielka, że Waść nic nie wiesz, — odpowie Dzierżek, bo tutaj chodzą głupie wieści, jakoby się dostał do niewoli.

Na to obydwie kobiety spojrzały wielkiemi oczyma na Starościca, a pani Borowska zapytała z przestrachem:

— Co Waszmość mówisz? prawda to?

Abrahamowi musiało to bardzo być nie na rękę w tej chwili, bo zgrzytnął zębami, ale na jego szczęście kobiety patrzały na Dzierżka, zaczem on miał czas z[illegible]rać się, a potem odpowiedział spokojnie:

nierównie doskonalszą od ręcznej i trwa króciej. Podobne wykłady demonstracyjne odbyły się następnie: w Podczerwonem, Chochołowie, Odroważu, Dziale, Pieniążkowicach, gdzie lud nadzwyczaj chciwy wiedzy i nierzadko spotkać gospodarza, co niższe gimnazyum ukończył; w Sędzimierzu, Poroninie i w Szaflarach. Rezultatem tych wykładów było, że obstalowano pięć trzepaczek, a Kółko rolnicze w Pieniążkowicach odniosło się do komitetu z prośbą o udzielenie mu łamaczki Pantena z fuduszów subwencyjnych.

Trzecią wreszcie objazdkę uskutecznił Instruktor w powiat łańcucki, gdzie ograniczyć się musiał na teoryi uprawy i wyprawy lnu; odbył zaś wykłady w Kółkach rolniczych: w Rogóżnie, Kosinie, Markowej, Nowosielcach i Gaci. Z czynności Instruktora zdano relacyę, którą Ministerstwo przyjęło z zadowoleniem do wiadomości, i zatwierdziło Instruktora na r. 1886, a nadto prośbę Komitetu o podwyższenie dotacyi na zakupno nasienia lnu wzięło w prenotacyę.

Instruktorem uprawy chmielu, mianowany został stypendysta, p. Lityński, uczeń p. Schöffla w Zateczu.

Zamianowano tedy oddziały o ustanowieniu Instruktora uprawy chmielu przy Kom tecie, i o warunkach, pod jakiemi każdy z jego pomocy korzystać może. Zaraz też poczęły wpływać zgłoszenia, otrzymano ich ogółem 36, i na ich podstawie był instruktor czynnym i pomocnym w Gumniskach, Trzcieńcu, Choróśnicy, Strzeliskach, Chlebowicach, Reklińcu, Krzeczowicach, Przybyszówce, Weryni, Twierdzy, Krecho wie, Mokrzanach małych i wielkich, Tu czempach, Serednem, Gwoździcu, Porchowej, Partyni i Kutkorzu.

Co do szkoły chmielarskiej uchwalił Komitet utworzyć taką szkołę z wiosną 1886 r. pod kierunkiem p. Lityńskiego w obrębie oddz. Radziechowskiego. Rokowania są już ukończone szkoła otwartą będzie na lat 3 w Srodopolcach u p. Steckiego. Kierunek jej ma być ma być przedewszystkiem praktyczny. Wprowadzone będą wszystkie systemy uprawy chmielu, a uczeń każdy ma umieć każdą manipulacyę wykonać i teoretycznie uzasadnić. Kurs trwać będzie 7 miesięcy od 15 marca do 15 października wyjątkowo w roku pierwszym od 1 kwietnia. Uczniów ma być 10, z tych 6 stypendystów. Naczelne kierownictwo sprawować będzie kuratorya, w skład której wchodzą pp. Stecki, Tadeusz Wasilewski, dyrektor Lubomęski i referent Komitetu.

Następnie omawia sprawozdanie szczegóły użycia subwencyi na wykłady rolnicze dla włościan, i o lustracyach gospodarstw włościańskich, poczem relacyonuje o użyciu subwencyi na kursa weterynaryi i kucia koni. Odroczony na przedstawienie ks. Władysława Sapiehy do r. 1885, kurs weterynaryi w Lubaczowie, odbył się w lipcu, i trwał dni 10. Uczęszczało nań razem 28 słuchaczy. Prelegentem był p. M. Dulemba. Stypendyów udzielono razem 150 zł., a koszta kursu wynosiły ogółem 279 zł. Miał też odbyć się w czerwcu kurs weterynaryi w Jarosławiu, gdy jednak doprowadzenie do skutku kursu tego okazało się niemożliwem, rozporządzono tą subwencyą na rzecz Oddziału Tarnopolskiego, który obowiązał się odbyć kurs weterynaryi w Tarnopolu, w lutym 1886. Podniesioną zaś w r. z. subwencyę 800 zł., rozdzielił komitet na kurs weterynaryi w Buczaczu, 275 zł.; w Bóbrce, 250 zł. i na kurs kucia koni w Sanoku, 250 zł.

Z powyższych kursów, kurs w Buczaczu odroczony został do roku przyszłego. Kurs weterynaryi w Bóbrce, odbył się od 10 do 19 grudnia, pod kierunkiem p. Timoftiejewicza, asystenta szkoły weterynaryi we Lwowie. Słuchaczy było 26. Kurs kucia koni w Sanoku, odbył się od 2 do 12 grudnia, pod kierunkiem powiatowego weterynarza p. Olbrichta. Słuchaczy było 33, samych kowali.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 25 lutego.

(*Rękopis królodworski.*)

(*e*) Nietylko w kołach uczonych, lecz w najszerszych warstwach społeczeństwa czeskiego, wielkie wrażenie sprawiło wydane temi dniami pisemko pod tytułem: „*Potrzeba dalszych prób rękopisu królodworskiego*“, przez J. Gebauera, profesora filologii na wszechnicy czeskiej. Znaleziony 16 września r. 1817 w wieży kościoła królodworskiego a wydany w roku następnym przez Wacława Hankę rękopis, jak wiadomo, w dziejach odrodzenia piśmiennictwa czeskiego odegrał bardzo ważną rolę i swego czasu wywołał nie mniejszą sensacyę, jak wydane przez Macphersona pieśni „Ossjana“.

Od samego początku jednak ludzie uczeni (zwłaszcza Kopitar), wyrażali mocne powątpiewanie względem autentyczności rękopisu. Toczyły się spory w czasopismach, na katedrach, w grubych dziełach, nawet przed sadami. W ostatnich latach spór przycichł. Wymienione pisemko prof. Gebauera stawia go ponownie na porządek dzienny. Rękopis królodworski, rozumuje Gebauer, wydał Hanka; ponieważ tenże Hanka wydał kilka rękopisów podrobionych, przeto z góry jest uzasadnione podejrzenie co do autentyczności rękopisu królodworskiego. Następnie autor bada go pod względem gramatykalnym i po szczegółowym rozbiorze, dochodzi do następujących wniosków:

„W języku rękopisu królodworskiego (i zielonohorskiego), jest wiele różnic od starodawnego języka innych, autentycznych zabytków; a warjanty te zgadzają się z błędami, które się znajdują w skonstatowanych falsyfikatach i w pracach Hanki;

„warjanty te same przez się, mianowicie zaś ich zgodność z błędami w falsyfikatach i pracach Hanki, obudzają podejrzenie;

a ku ostatecznemu rozwiązaniu wątpliwości konieczną jest nowa próba paleograficzna i chemiczna.“

W nawiasie zauważmy, że szorstki ton, jakim prof. Gebauer odzywa się o prof. Marcinie Kuttali, jeżeli się nie mylimy, swym nauczycielu, po części pisemko wymienione pozbawia powagi naukowej. Czyż potrzeba, aby profesorowie czescy naśladowali najgorsze przykłady z polemik profesorów niemieckich zeszłego stulecia? To samo odnosi się do prof. Masazyka, którego list w tej samej sprawie jest ogłoszonym w pisemku Gebauera.

Natomiast niezawodnie uczciwa chęć zgłębienia prawdy zasługuje na wszelka pochwałę. Gdyby rękopis królodworski był falsyfikatem Hanki, żadną miarą ztąd hańba nie spadłaby na naród czeski. Przeciwnie świadczyłoby źle o tym narodzie, gdyby się wśród niego nieznajdowali ludzie, którzy pragną koniecznie w tej kwestyi dociec prawdy, choćby na tej drodze doszli do rezultatu równie boleśnego, jest w znanym wierszu Schillera ów młodzieniec, co to odsłonił tajemniczy obraz w Sais.

Prof. Gebauer, jak widzimy, domaga się doświadczeń paleograficznych i chemicznych, do czego ma być zaproszona komisya, złożona z uczonych czeskich i obcych. Czy ta próba mogłaby stanowczo rozwiązać kwestyę, wątpimy. Albowiem będzie niemal niepodobieństwem wykazać na mocy analizy chemicznej, z którego wieku pochodzi inkaust, użyty do spisania rękopisu. A nadto, choćby nawet było podobieństwem skonstatować, że ten inkaust pochodzi z r. 1817, nie zaś z 14 stulecia, czyż nie pozostaje możliwość przypuszczenia, że Hanka przepisał znaleziony dawny rękopis?

Drugi, aby się tak wyrazić, gramatykalny dowód, jak się przekonujemy z wymienionego pisemka prof. Gebauera, także jest niemal niemożliwy, albowiem nie udało się dotąd ułożyć całkowitej gramatyki staroczeskiej. Zawsze więc pozostanie wątpliwem, komu więcej wierzyć: Rękopisowi z owemi waryantami lub istniejącym frag mentom gramatyki staroczeskiego języka?

Trzeci rodzaj dowodów *pro et contra* opiera się na estetycznej stronie rękopisu. Dopatruje się bowiem w tekscie podobieństwa z Kronika trojańską, aleksandryjską, Millione Marco Pola itd., a nawet, jak mi niedawno, wykładał jeden z najznakomitszych poetów i estetyków czeskich z pewnym ustępem bardzo późnej „Oswobodzonej Jerozolimy“, coby stanowczo przemawiało przeciwko autentyczności; ale z drugiej strony też podobieństwa z nieznanemi za czasów Hanki pieśniami starosłowiańskiemi, świadczyłyby za autentycznością.

W takich warunkach oczywiście trudno będzie dojść do pewności, a obie strony będą musiały zadowolić się prawdopodobieństwem.

Rękopis królodworski, składający się z kilkunastu kart pargaminowych małego formatu, znajduje się w tutejszem muzeum czeskiem. Właściwie zaś, przechowuje go w swym pokoju dyrektor tego zakładu p. Vrtatko, który jednak na prośbę turystów chętnie go pokazuje i objaśnia. Zbytecznie dodać, że p. Vrtatko należy do rzędu tych, którzy niezachwianie wierzą w autentyczność tego literackiego skarbu muzeum czeskiego.

Z komisyj i klubów parlamentarnych.

Rozprawy komisyi budżetowej rozwijają się obecnie tak szybko, iż, jak podnoszą dzienniki, można liczyć na to, że w połowie marca będzie mogła rozpocząć się dyskusya szczegółowa w pełnej Izbie. Zdaje się, iż odtąd także częściej będą się odbywać posiedzenia Izby, albowiem komisye przygotowały już dość materyału dla pierwszych czytań.

Przedwczorajsze posiedzenie niemiecko-austryackiego klubu zagaił deputowany Scharschmidt przemową, poświęconą 25-letniej rocznicy konstytucyi lutowej. Mowca po poglądzie na wypadki polityczne, zaszłe od roku 1861, i po scharakteryzowaniu wewnętrzno - politycznego rozwoju państwa w czasie tego okresu, dotknął bieżącej chwili, i podniósł, że ta nie może dać bynajmniej powodu stronnictwu wiernokonstytucyjnemu do radosnych rozmyślań. Forma konstytucyi wprawdzie pozostała, zmienił się jednak duch jej. Stronnictwo dawniej panujące wystawionem jest obecnie na ciężkie próby i ciężkie doświadczenia. Baron Scharschmid uważa za swój obowiązek przypomnieć w tym dniu męża, za którego światłą i patryotyczną radą Najj. Pan nadał przed 25 laty swoim ludom konstytucyę. W dziejach Austryi nazwisko Antoniego Schmerlinga jaśnieć będzie na zawsze, jako założyciela konstytucyi lutowej. Klub uchwalił następnie jednogłośnie, wysłać deputacyę do p. Schmerlinga, celem złożenia mu życzeń i wyrazów czci ze strony klubu.

Do dzienników czeskich telegrafują z Wiednia, iż w sprawie reformy regulaminów obrad Izby deputowanych, zostaną wkrótce wniesione pozytywne wnioski, które zmierzają przedewszystkiem do szybszego, niż dotychczas, załatwienia spraw porządku dziennego.

SPRAWY MONARCHII

(*Baron Ernest Teschenberg.*)

Jak już donieśliśmy wczoraj, d. 25 b. m., zmarł w Wiedniu w 50 roku życia, baron Ernest Teschenberg, poseł nadzwyczajny i pełnomocny minister. Wstąpił on w r. 1861 do służby rządowej, w r. 1867, został u hr. Beusta sekretarzem w ministerstwie spraw zagranicznych, w r. 1868 radcą sekcyjnym, a w r. 1870, licząc lat 34, radcą ministeryalnym. Gdy hr. Andrassy objął tekę spraw zagranicznych, używał i Teschenberga do najważniejszych misyj i prac, i wtedy to stanął on na czele biura prasowego ministerstwa spraw zagranicznych. W r. 1876, zamianowany został posłem nadzwyczajnym i pełnomocnym ministrem. Jako taki położył wielkie zasługi na konferencyi berlińskiej i ozdobiony został w nagrodę krzyżem komandorskim orderu Leopolda.

Gdy po hr. Andrassym, baron Haymerle objął tekę spraw zagranicznych, poruczono baronowi Teschenbergowi zorganizowa-

---

— Jużci ja wiem, co się z nim stało, ale trudno to nazwać niewolą.

— Cóż jest? co mu się stało? — zapytały obydwie kobiety od razu.

— Król posłał go z expedycyą i Turcy go przejęli pod Nowymi Zamkami. Ale król przejął posłów tureckich — a więc to tam nie ma się czego obawiać, bo posłowie to nie są jeńcy zwyczajni, i zawsze się ich potem wymienia.

— Przez Pana Boga żywego? — zawołała pani Borowska — dlaczegożeś nam Waszmość tego zaraz nie powiedział?

— Bo nie masz w tem nic nadzwyczajnego — odpowiedział Abraham z uśmiechem — takie przejmowania posłów codzień się zdarzają, jeszcze też nikt nigdy nie słyszał, aby się posłowi co stało.

Jednak od tej chwili nikt już nic nie jadł i zaraz wstali od stołu. Kobiety jeszcze z wielką niespokojnością rozpytywały Abrahama, gdzie Rafał jest, jak jego tam Turcy traktują, kiedy w tem Abraham wstał i zaczął się żegnać, składając się tem, że już jest późno Pani Borowska prosiła go, aby zanocował, dodając skromnie, że nie ma paradnych komnat dla gości, ale gościnnych pokoi jest dosyć i na piąterku i w oficynach. Abraham jednak wymówił się od noclegu, dodając te słowa:

— Gdyby mi się koło złamało pod zamkiem o samej północy, choćby też w deszcz i szarugę, to jeszczeby mi polityka kazała odmówić noclegu, bo gdzie nie masz gospodarza a panna jest na wydaniu, tam się nie godzi nocować grzecznemu kawalerowi.

To mówiąc, rzucił okiem na Dzierżka. Chcąc nie chcąc, musiał Dzierżek tę przemowę zrozumieć i także zaczął się żegnać.

Tak więc niebawem potem obydwa wyjechali, Abraham konno ze swoją świtą a Dzierżek czterokonną odkrytą kolasą, którą zawsze przyjeżdżał do Zahoczewia.

Po ich wyjeździe, ile że to jeszcze było zawcześnie udawać się na spoczynek, obydwie kobiety, przywoławszy do siebie panny służebne, zabrały się do oglądania wszystkich towarów, które od Abrahama dostały w prezencie. Pani Borowska każdą sztukę opatrywała z osobna, panny jej dopowiadały, szacując je na pieniądze i podziwiajac wysoką ich wartość, a winszując Krzysi takiego bogactwa; Krzysia się także cieszyła, ale była zamyśloną i rostargnioną i czasem nawet nie rozumiała od razu, kiedy ją o co zapytywano.

Tymczasem Dzierżek jechał sobie kłusikiem ku Hoczwi, bardzo z tego niekontent, że musi nocą odbywać tę podróż, bo lubiał wygodę a miał trzy mile przed sobą. Noc była jasna i ciepła, xiężyc był prawie w pełni i oświecał mu drogę jak gdyby w dzień biały, tylko lasy piętrzące się po jednej stronie i drugiej rzucały tu i ówdzie czarne cienie na drogę. Dzierżek był zamyślony, bo to, co dopiero widział i słyszał, napełniało go pewną obawą Kochał on Krzysię z całego serca, już się z tą myslą pogodził, że ona będzie żoną Rafała: ale kiedy już tak być musiało, to niechżeby przynajmniej za nim była szczęśliwą. A tu właśnie zjawia się człowiek, któremu trudno drzwi zamknąć, bo to brat pana młodego, ale którego obawiać się trzeba, bo mu nic dobrego z oczu nie patrzy. Ujechał z pola, kiedy inni się biją; przywiózł łupy bogate, których sam pewnie nie zdobył na Turkach; obsypał takiemi podarunkami pannę, jak gdyby sam chciał o nią uderzyć a panna jest zaręczona; chciał pokryć milczeniem los swego brata, kiedy brat jest w niewoli; zamiast się zająć uwolnieniem Rafała z więzów tureckich, zostawia go tam na wolę Bożą a sam tutaj przyjeżdża, gdzie niema nic do czynienia: jakoś to nie kwadruje ze sobą, kryje się w tem jakaś zagadka. Dzierżek postanowił sobie opowiedzieć to ojcu. Ojciec jest grodowym Starostą, do niego należy policya nad szlachtą, do niego baczność nad żołnierzami, którzy nie dopełniają swych obowiązków, o co kancelarya królewska we wszystkich expedycyach się upomina, do niego wreszcie opieka nad rodzinami, których ojcowie poszli na wojnę.... Tak myślał Dzierżek: kiedy wtem usłyszał tentent kopyt końskich za sobą. Obejrzał się, nie widział jeszcze nic, bo droga tam kręta, choć równa; mimo to kazał stanąć, ażeby widzieć, kto to być może, bo o opryszków w tych górach nigdy nie trudno, więc żeby go nie napadli znienacka.

Jednak nie trwało to ani chwili, kiedy go Abraham na czele swej świty co koń wyskoczy dopędził i zaraz kolasę obskoczył.

— Mam ciebie, psi synu! — zawołał on do Dzierżka, stojąc na koniu nad jego kolasą i trzęsac się cały od złości, — przytyki będziesz mi dawał! mógłbym cię tu rozsiekać jak węża i jakeś na to zasłużył! Ale wiedz o tem, że z kawalerem masz do czynienia. Wyłaź z wozu i spraw się!

A Dzierżek na to, porwawszy szablę do ręki:

— Bić się chcesz ze mną? Dobrze. Złaź z konia, zaraz ja cię tu sprawię.

Więc właśnie jak gdyby się ziemia paliła pod nimi, ten z konia, ten z wozu, i zaraz przeciwko sobie stanęli na samym środku gościńca. Abraham cisnął swój płaszczyk na ziemię, Dzierżek zrzucił kontusz ze siebie, i zaraz się ze sobą złożyli. Abraham natarł gwałtownie, uderzając raz za razem jakby drwa rąbał; ale Dzierżek łapał cięcia jedno po drugiem, tylko musiał się cofać do wozu, przyczem też, jakoto był zażywny, mocno się zasapał. Ale i Abraham także się spocił, rzekł więc do niego z dobrego serca:

— Odsapnij sobie. Ale wraz wychodź na środek.

Kiedy więc odsapnęli, znów się złożyli. Lecz teraz Abraham jeszcze natarczywiej uderzył na niego a widać że Dzierżek już był zmęczony, bo odbił jeszcze jedno cięcie i drugie, ale za trzeciem razem Abraham go ciął w głowę i tak mu przeciął cały lewy policzek, od ucha aż do podbródka, że biedny Dzierżek wszystkie zęby wyszczerzył. Padł też zaraz na ziemię i krew go zalała.

Abraham wsiadł zaraz na koń i zawołał:

— Bywaj zdrów, panie Starościcu Sanocki! Teraz nie prędko znów na mnie zaszczekasz!

I zaraz ze swymi ludźmi odjechał.

Szczęście, że Dzierżek miał starego sługę ze sobą, co dawniej sługiwał w wojsku i umiał się z rannymi obchodzić, goląc zaś brodę Starościcowi ze swego kamerdynerskiego urzędu, woził ze sobą wszelkie dryakwie i plastry na wypadek potrzeby. Ten go naprzód otrzeźwił, nalawszy mu w nos okowity, zaczem go umył, krew zatamował, ranę zaszył i plastrem zalepił, i tak go odwiózł do Sanoka do ojca.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

nie służby konsularnej i w tym celu przedsięwziął on długą podróż do państw bałkańskich, Konstantynopola i Afryki. Po powrocie został mianowany komisarzem cesarskim przy akademii oryentalnej, na którem stanowisku oddał cenne usługi i przyczynił się nie mało do rozwoju tego zakładu. Baron Teschenberg za czasów ministerstwa Haymerlego i obecnem miał sobie poruczony referat niemiecki. Zmarły był jedną z najwybitniejszych sił w wydziale spraw zagranicznych, należał do pierwszych publicystów Austryi i w towarzystwie wiedeńskiem zajmował znaczące stanowisko.

Najnowszy projekt pruski przeciw polonizacyi.

Przedłożony dnia 24 b. m. Izbie dep. Sejmu pruskiego projekt ustawy w sprawie szkół uzupełniających (*Fortbildungsschulen*) brzmi:

§. 1. Do zakładania i utrzymywania szkół uzupełniających (Fortbildungsschulen) w prowincyach zachodnio-pruskiej i poznańskiej oddaje się z zasobów państwa rocznie 200.000 marek ministrowi handlu i przemysłu do dalszego rozporządzenia.

§ 2. Minister handlu i przemysłu ma pienipotencyą nakazać robotnikom niemającym jeszcze lat 18 (Ordynacya procederowa §. 120) uczęszczanie do szkół fachowych, w tych miejscowościach wymienionych prowincyj, w których szkołę fachową założono.

§. 3. Wydatki jakie ztąd wynikną, należy wciągnąć od 1. kwietnia 1887 r. do państwowo-ekonomicznego etatu

Motywa dołączone powiadają, że projekt ten, jak wiele innych z roku bieżącego uzasadniony jest także coraz to większem szerzeniem się żywiołu polskiego w wschodniej części monarchii. Chodzi o zapewnienie bytu i rozwoju zagrożonej mocno ludności niemieckiej, i o popieranie nauki wykładanej w języku niemieckim.

Dla ludności roboczej, której dzieci do szkół ludowych przeważnie uczęszczają, jeszcze za małą zasłonę przed wpływem żywiołu polskiego stanowi to, co państwo dotychczas zarządziło, celem wzniesienia tych szkoł na wyższy stopień za pomocą języka niemieckiego.

Ponieważ pielęgnowana i wpajana mowa niemiecka i zwyczaje niemieckie częstokroć po opuszczeniu szkoły nietylko u polskich, lecz także u niemieckich uczniów poszczególnych zakładów się zacierają, zatem mocno uczuć się daje potrzeba szkół dalszego fachowego kształcenia, gdzieby zasady wszczepione nie marniały, lecz się przyjmowały i zrastały na zawsze z istotą ucznia.

Dotąd zakładanie szkół fachowych pozostawiano gminom, w rezultacie wszelako nie wielka tylko pozostała ich liczba. A że w przyszłości nie lepszych spodziewać się można rezultatów, więc państwo ma się zająć zakładaniem i administracyą szkół fachowo kształcących, uzyskawszy wystarczające na to środki.

W zachodnich Prusach i w Poznańskiem szkoły fachowe urządzone być mają w 115 miejscowościach, liczących więcej niż po 2000 mieszkańców. Ponieważ zaś koszta każdego zakładu takiego rocznie przynajmniej 1200 wynoszą, zatem cała potrzeba przedstawia rocznie cyfrę okrągłą 200.000 mnrek.

Podług ustępu 2 paragrafu 120 ordynacyi procederowej, przełożony nie może przeszkadzać robotnikom swoim, nie liczącym jeszcze lat 18, uczęszczania do szkoły fachowej. Ważna więc trudność w tej sprawie została usuniętą. Pozostaje więc jeszcze tylko kwestya przymusowego uczęszczania do zakładów, którą załatwić ma paragr. 2 projektu niniejszej ustawy.

Wydatki, które w moc ustawy powyższej ponieść będzie trzeba. ustanowione być mają jak najwcześniej, ażeby już od 1 kwietnia 1887 roku przyjętemi były do etatu ekonomicznego państwa. Tymczasem koszta z tego urządzenia wynikające, należy pokrywać z zapasów państwowych.

Sejm pruski.

(Dalszy ciąg rozprawy nad projektem o stosunku służbowym nauczycieli i nauczycielek w Prusach zachodnich i Poznańskiem, tudzież nad projektem o karach na rodziców nieposyłających dzieci do szkół).

Po otwarciu czwartkowego posiedzenia przez prezesa Izby von Koellera, rozpoczął się dalszy ciąg dyskusyi nad projektem o mianowaniu nauczycieli. Deputowany Windthorst wnosi z wczorajszego przebiegu rozpraw, że obecnie jawną jest tendencya rządu powierzenia szkoły wyłącznie państwu. Projekt oczywiście odnosi się formalnie tylko do niegdyś polskich ziem, ale jest złą wróżbą dla całego ustawodawstwa pruskiego. Według 20 do 26 artykułów konstytucyi, prawa rodziców i gmin, tudzież parafij kościelnych do szkół były zastrzeżone obok wpływu państwa, obecnie te żywioły mają być zupełnie usunięte, ażeby wpływ zapewnić wyłącznie państwu. Jest to o wiele niebezpieczniejsze, niż wszystkie ustawy walki wyznaniowej. Rodzice wyznania chrześciańskiego nie mogą wobec takich usiłowań zachować się obojętnie. Zaprzeczano, żeby ustawa konstytucyjna obowiązywała w stosunkach szkolnych. Tak jednak jest, szczególniej artykuł 25 mówi o tem, zapewniając gminom udział w sprawach szkolnych. Hrabia Schwerin uznał wczoraj, że projekt zmienia konstytucyę i że należy w tej formie obradować nad nim. Rozumne prawodawstwo wymaga w takim razie wprzód zmiany konstytucyi, lecz nie zbywania jej obok przygodnego projektu. Minister nie przytoczył przeciw temu nic oprócz zdania, że według zapatrywania rządu nie zmienia to konstytucyi. Głównym przedmiotem obok innych nauk, jest nauka religii, a król wyraźnie żądał, ażeby narodowi nie zamykano źródeł religijnych. Choćby dzisiejssy minister wyznawał zasady chrześciańskie, to nie dawałoby gwarancyi w przyszłości, gdyż od ministra zależneby było wszystko. Nauczyciele mianowani przez państwo byliby bezwzględnie zależni. W wykonaniu zatem okaże się projekt ustawy, jako środek bezwarunkowo antikatolicki. (*O..laski w centrum*).

Poseł Wessel zwalcza twierdzenie, że w Prusach zachodnich czyniono ujmę szkołom katolickim, deputowany Windthorst nie ma pojęcia o stosunkach tamtejsych. Proponowane ustawodawstwo znajduje uzasadnienie w wichrzeniu polskiej prasy i polskich stowarzyszeń. Głosować będę za odesłaniem wniosku do komisyi.

Po krótkiej uwadze posła Jażdżewskiego, przekazany zostaje projekt komisyi z 21 członków. Nastąpiły obrady nad projektem ustawy o karach za opieszałość względem obowiązku szkolnego.

Poseł Szmula mówi przeciw projektowi, bo kary wywołają najrozmaitsze niedogodności. Kary pieniężne mogą być zbyt dotkliwe, szczególniej dla ubogiej ludności górnego Szląska. Gdy mowca chce dalej prowadzić wywód o skutkach walki kulturnej, przerywa mu prezydent Izby wezwaniem do rzeczy.

Poseł Koerber: Niniejsza ustawa ma, według mego zapatrywania, tylko prowizoryczny charakter, i nie ma być rozszerzana do całej monarchii. Przeczę temu, żeby rząd nie uwzględniał dostatecznie katolickich stosunków szkolnych. (*Potakiwanie z prawicy*). Nie wolno nam zadania germanizacyi pozostawiać normalnemu rozwojowi, ponieważ, naprzykład w Prusiech zachodnich, wzrastała ciągle ludność polska katolicka, kiedy natomiast w połowie bieżącego stulecia jeszcze niemiecka ewangelicka ludność miała przewagę. Rząd powinien tam złamać wpływ katolickiego duchowieństwa polskiego i budować kościoły ewangelickie.

Poseł Zakrzewski: Minister oświecenia mówił o swojem pojednawczem usposobieniu. A więc przetłómaczę jego mowę na język polski, wydrukuję, i rozdam ją pomiędzy lud, a zobaczymy, jak to ona podbije serca polskie. Obecnie uczą się dzieci polskie czegoś, co nie jest ani polskim, ani niemieckim językiem, dlatego wzrasta liczba nieumiejących czytać. Panowie żądacie przychylności od polskiego włościanina, a wykluczacie go od udziału przy parcelacyi wielkich dóbr

Poseł Spalm z doświadczenia jako sędzia zarecza, że kary pieniężne niekorzystny wpływ wywieraja. Nikt nie przyjmie takiej ustawy, kto uwzględni, że dzieci w niektórych okolicach, jak w Prusach zachodnich, muszą nieraz przebyć po 4, 5 a nawet 10 kilometrów, by się dostać do szkoły — Poseł Schenckendorff przemawia za projektem. Poseł Dirichlet mniema, że choćby w Prusach zachodnich egzystowała tak zwana kwestya polska, to dla Prus wschodnich możnaby ją tylko sztucznie utworzyć. W projekcie widzi tylko surowość niepotrzebną. Według zapatrywania mowcy, wszystkie te projekta noszą wyraźne piętno, świadczące, że panowie ministrowie znajdowali się w położeniu artystów, którym rozkazano stworzyć jak najprędzej dzieło oparte na fantazyi. (*Bardzo dobrze, z lewicy*). Jak mógł minister oświecenia, który przecie zna stosunki, zdecydować się, żeby dla Prus Wschodnich tworzyć kwestyę polską. Jedyną przyczyną jest, iż chciano formalnego wyjaśnienia a pozornego usprawiedliwienia dla wydalań z Prus wschodnich. (*Tak jest, z lewicy*). Rozporządzeniami policyjnemi nie ureguluje się stosunków szkolnych i dlatego mowca głosować będzie przeciw projektowi.

Minister Gossler: A jednak ustawa ta jest niewinniejsza, niż mniema poprzedni mowca. W roku 1883 większość tej samej Izby przypuszczała, że istniejące przepisy nie wystarczają, ażeby zniewolić ludność do wypełnienia obowiązku względem szkoły. Tendencya obecnego projektu jest, ażeby jeżeli oświata jest uznaną za pożyteczną, zmusić do niej bez względu na środki. Następnie przechodzi minister do szczegółów i wzywa, ażeby w komisyi zastanowiono się przedmiotowo nad projektem.

Poseł Gerlich mniema, że gdyby projekt ustawy został przedłożony w innym czasie, a nie równocześnie z ustawami przeciw Polakom, to nie byłby znalazł przeciwników. Następnie wyraża zdumienie, że poseł Dirichlet poruszył w dyskusyi sprawę polską. Po zamknięciu dyskusyi zabrał głos jeszcze p. Dirichlet i rzekł: Poseł Gerlich nie czytał zapewne motywów do projektu, gdyż tam wyraźnie podniesiono z naciskiem, że te nowe przepisy potrzebne są ze względu na ludność mówiącą językiem polskim. W końcu projekt odesłany zostaje do tej samej komisyi z 21 członków. Na porządku dziennym projekt ustawy o mianowaniu lekarzy dla szczepienia ospy. Rozpoczętą dyskusyę mową Schorlemera odroczono do piątku.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły gr. kat. komitetowi cerkiewnemu w Czechowie, w powiecie buczackim, na budowę cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Najd. Następczyni Tronu**, przedwczoraj po południu, podczas przejażdżki uległa wypadkowi, który szczęściem nie miał złych następstw. Gdy powóz Najd. Arcyksiężnej był w pobliżu Praterstern, pękła tylna oś, wskutek czego ekwipaż, którego koła się nagięły i silnie o pudło powozu oparły, bliskim był runięcia na ziemię. Stangret, spostrzegłszy niebezpieczeństwo, wstrzymał zawczasu pojazd, poczem Najd. Następczyni Tronu wysiadła z damą dworu hr. Chotek i poszła piechotą do Prateru. Po półgodzinnej przechadzce powróciła do Burgu, w przysłanym tymczasem ze stajni dworskiej innym ekwipażu.

— **Rada miejska jasielska** na posiedzeniu dnia 24 b. m. uchwaliła jednogłośnie nadać honorowe obywatelstwo miasta Jasła panu Rom. Gabryszewskiemu, miejscowemu c. k. staroście, w uznaniu zasług, jakie dla dobra miasta położył.

(*m*) **Ściślejszy** wybór czterech członków nowej Reprezentacyi miejskiej, odbędzie się dnia 8 marca.

— **Opłaty gminne we Lwowie.** Dla pokrycia niedoboru w dochodach gminy miasta Lwowa, postanowiła Rada miejska uchwałami w dniach 4 i 13 lutego b. r. powziętemi, nałożyć i pobierać w obrębie gminy w roku 1886, dodatki do bezpośrednich podatków państwowych, a to: 1) trzy procent dodatku do podatku gruntowego; 2) trzy procent dodatku do podatku domowo-czynszowego od wszystkich w obrębie miasta Lwowa położonych realności, z wyjątkiem tych, które w całości lub częściowo, stale lub czasowo od podatku domowo-czynszowego są uwolnione; 3) trzy procent dodatku do podatku zarobkowego, a nakoniec 4) piętnaście procent dodatku do podatku dochodowego licząc dodatki pod 3 i 4 od całej należytości państwowej t. j. podatków z dodatkami państwowemi, a to w ogólności, przeto i od podatku dochodowego, wymierzonego od realności uwolnionych czasowo, w całości lub tylko częściowo, od podatku domowo-czynszowego. Do poboru powyższych dodatków gminnych, które mają być rozłożone według rozmaitej stopy procentowej, potrzebne jest według postanowienia § 92 statutu miejskiego, przyzwolenie Wydziału krajowego. Powyższą uchwałę Rady miejskiej, o zaprowadzeniu określonych dodatków gminnych do podatków stałych, podaje Magistrat do powszechnej wiadomości z uwagą, że według postanowienia §. 93 tegoż statutu, wolno każdemu członkowi gminy wnieść w tym względzie w ciągu ośmiu dni uwagi, które przy zasiąganiu zatwierdzenia Wydziałowi krajowemu przedłożone zostaną.

— **Stypendya z fundacyj wojskowych.** Magistrat ogłasza, że jest do obsadzenia kilka wolnych stypendyów z rozmaitych fundacyi wojskowych, dla żonatych lub owdowiałych oficerów niższego stopnia, którzy zostając w stanie spoczynku mają na utrzymaniu co najmniej dwoje niezaopatrzonych ślubnych dzieci, a sami nie są umieszczeni w domu inwalidów. Dalej są opróżnione stypendya dla wdów i sierót, po oficerach, lekarzach wojskowych, audytorach i urzędnikach, którzy pomarli w czynnej służbie wojskowej, stypendya dla córek wojskowych, którzy należeli do dawniejszych austryackich pułków piechoty, albo jako inwalidzi umieszczeni byli w domu inwalidów w Wiedniu; wreszcie dla wojskowych którzy w kampanii z r. 1848/9 lub z r. 1859, zostali inwalidami. Bliższą wiadomość co do warunków i terminu podań, powziąć można w biurze IVgo Departamentu Magistratu.

— **Fundacya stypendyjna** imienia ś. p. Kajetana hr. Lewickiego, według sprawozdania Wydziału krajowego, miała w roku 1885 sumę dochodów 1.326 zł. 64 ct. gotówką i 24.637 zł. 92 ct. efektami. Wydatki zaś wynosiły: 1. Stypendya 800 zł. 2. Gotówka na zakupno efektów 241 zł. 64 ct. 3. Efekt spieniężony 65 zł. 71 ct. Suma wydatków 1.041 zł. 64 ct. gotówką i 65 zł. 71 ct efektami. Z porównania z sumą dochodów okazuje się zapas z końcem roku 1885: 285 zł. gotówką i 24.575 zł. 21 ct. efektami. Z porównania zapasu ostatecznego (po potrąceniu zaległości biernej 100 zł.) z zapasem początkowym okazuje się w majątku fundacyi przyrost w gotówce 13 zł. 51 ct., w efektach zaś o 190 zł. 6 ct.

— **Na wystawę nieustającą.** Zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych. (przy placu św Ducha l. 10), nadesłane zostały następujące obrazy z Krakowa: Andriolego. „Porwanie Diwy“ rysunek kredką; Millera. „Otello“; Koniuszki. „W zadumie“; Merwarta. „Krajobraz zimowy“; Stachiewicza. „U wróżki“; Ejsmunda. „Żebrak“; Brzozowskiego. „Zima“; Barącza. „Popiersi mężczyzny“, (terakota) i „Sen“ (terakota). Z panów artystów zgłosili nadesłanie następujacych obrazów: Mirecki Kazmierz. „śty Kazmierz, rozdający jałmużnę“; Krzecz Jozef, „Przechwałki wojenne“; Grocholski Stanisław, „W kwiecie wieku“. Na propozycyę tutejszej Reprezentacyi, aby natychmiast zamknąć wystawę nieustającą, Dyrekcya krakowska nie zgodziła się, lecz postanowiła jeszcze czas jakiś utrzymać tę wystawę, ale obsyłać ją tylko obrazami artystów krajowców. Wobec nader małej liczby osób, zwiedzających wystawę, musiano zerwać już zrobiony układ z artystami cudzoziemcami, z obawy, i to niepłonnej, że publiczność, tutejsza nie pokryje kosztów transportu sprowadzić się mającego przesławnego obrazu Munkaczego „Chrystus przed Piłatem“. Z tych samych, a bardzo smutnych względów, trzeba się pożegnać z myślą sprowadzenia do Lwowa projektów na pomnik Mickiewicza.

— **Z Akademii umiejętności.** Odbyło się posiedzenie Wydziału matem. przyrodn. pod przewodnictwem dyrektora dr. Teichmana. Sekretarz dr. Kuczyński przedstawił tom XIII Rozpraw i sprawozdań Wydziału mat. przyrod., który właśnie wyszedł z pod prasy. Sekretarz przedłożył rozprawę nadesłaną przez p. S. Dicksteina pod tytułem „O niektórych własnościach funkcyi *alef*,“ tudzież sprawozdanie z tej pracy przez dr. Mertensa. Zgodnie ze zdaniem sprawozdawcy odesłano tę pracę do komitetu wydawniczego P. Gotfryd Ossowski zapowiedział, iż na najbliższem posiedzeniu poda wiadomość o Wołynicie.

(*J*) **Wieczornica** towarzystwa „spiewackiego „Lutnia“. Kategorya muzykalnych produkcyj, podczas których pije się piwo, nie kwalifikuje się właściwie do poważnej oceny. Mimo to okoliczność, iż wieczornicę urządziła „Lutnia“ a w programie jej zamieściła kilka interesujących utworów, każe nam tym razem odstąpić od przyjętej w tej mierze reguły i wyrazić uznanie p. Cetwińskiemu za piękne wystudyowanie chórów Abta, Müncheimera, Suppego, Chwały i Krausego. Bardzo pięknie napisanym i wysoce oryginalnym jest chór czeskiego kompozytora Chwały „Cervena voda“. W panu Borkowskim (synu spiewaka opery), poznaliśmy barytonistę, posiadającego głos bardzo miękki i sympatyczny.

(*J*) **Opera.** We czwartek wystąpiła u nas po raz ostatni panna Jenny Broch jako Amina w Lunatyczce. Powiedzieliśmy już po pierwszem przedstawieniu tej opery, iż partya Aminy nadaje się doskonale do głosu i talentu panny Broch. Polega ona głównie na trudnościach koloratury, które artystka z nadzwyczajną łatwością pokonywa a nie wymaga wielkiej gry i silnie dramatycznych akcentów. Nierównie więcej trudności pod tym względem przedstawia partya Łucyi, to też wyznać musimy, iż gra i ekspresya panny Broch przedstawiła nam się we wtorek dość blado. W scenie obłąkania wykonywała ona wprawdzie bez zarzutu wszystkie pasaże i staccata, mimo to nie mogliśmy jakoś uwierzyć w jej obłąkanie ani tem mniej litować się nad losem nieszczęśliwej Łucyi. Z tem wszystkiem poznaliśmy w pannie Broch spiewaczkę o wielkim muzykalnem talencie i niezwykle już dzisiaj wyrobionej technice wokalnej, biorąc zaś na uwagę okoliczność, iż młoda artystka stawia pierwsze kroki w operowej karyerze niepodobna nie wróżyć jej pięknej przyszłości. Pan Lafont, który spiewał w Łucyi partyę Edgara, był widocznie tego wieczoru niedysponowanym i detonował okrutnie. Pana Wierzbickiego słuchamy zawsze z wielką przyjemnością. „Kwartet“ w drugim akcie nie chwiał się tym razem tak jak zazwyczaj, niemniej jednak wypadł nieszczególnie Pan Bandrowski spiewał w Lunatyczce bardzo porządnie. Nie od rzeczy będzie zwrócić tu uwagę naszych pp. artystów na zaniedbanie jakie wkradło się przy wykonywaniu wszelkich kadencyi, w duetach. Odnosimy tym razem uwagę tę do wszystkich. Niedostateczne porozumienie się na próbach sprawia, iż kadencye te zazwyczaj wychodzą nierówno, zamiast szeregu sekst słyszymy często stosownie do przyspieszenia lub opóźnienia jednej lub drugiej strony, kwinty albo septymy. Zamiast tercyi, których nawiasem mówiąc tyle jest w operach włoskich ile się w dobrym roku gruszek obrodzi, słyszymy kwarty lub sekundy. Mała rzecz a wstyd.

— **Koncert.** W niedzielę, 28 b. m., odbędzie się w sali towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ koncert muzyki wojskowej 9 pułku br. Packenyj, pod kierownictwem kapelmistrza p. Falla. 1. Żeleński, Uwertura „W Tatrach“. 2. Hellmesberger. Walc „Harlekin als Elektriker. 3. Verdi, Kwintet z opery *Bal maskowy*. 4. Fall, „Flageolet Polka“. 5. *a*) Reinecke, „Modlitwa wieczorna z dziewiczych pieśni“. *b*)

Schumann, „Marzenia". c) Bocherini, Menuet (kompon. 1740). 6. Weber, Uwertura z opery „Oberon". 7. Fall, Walc „Lola". 8. Liszt, II Rapsodya węgierska. 9. Gounod, Wielki marsz z opery *Królowa Saba*. Początek o godzinie 4½ po południu.

— **Wydział towarzystwa Bratniej Pomocy** słuchaczów wszechnicy lwowskiej, chcąc przyjść z pomocą kolegom, utrzymującym się własną pracą i ułatwić im wyszukiwanie zajęć, poleca odpowiednią kwalifikacyę posiadających akademików, na żądanie interesowanych, jako instruktorów, nauczycieli domowych, mundantów i t. d. i przyjmuje zgłoszenia pod adresem towarzystwa (plac Chorążczyzny l. 3).

— **Komitet konkursu dramatycznego** imienia Wojciecha Bogusławskiego, na posiedzeniu odbytem w dniu 23 b. m., przystąpił do przyznawania nagród. W obec znacznej ilości sztuk, przedstawiających istotną wartość, komitet postanowił, prócz dwóch nagród ogłoszonych pierwotnie, ustanowić jeszcze trzecią. Nagrodę pierwszą (rubli tysiąc i ogłoszenie drukiem w oddzielnej książce, wraz z życiorysem Wojciecha Bogusławskiego, na rzecz autora), przyznano jednomyślnie sztuce p. t.: *Albert wójt krakowski*, dramat w 5-ciu aktach a 10 obrazach, napisany przez p. Stanisława Kozłowskiego. Nagrodę drugą (rubli pięćset), przyznano sztuce p. t.: *Minowski*, komedya w 4-ch aktach, napisana przez p. Tadeusza Zarembę (pseudonim). Nagrodę trzecią (rubli dwieście pięćdziesiąt), przyznano sztuce p. t. *Obsaczony*, komedya w 5-ciu aktach, napisana przez p. Edwarda Lubowskiego. Prócz tego uznano, iż następujące sztuki zasługują na szczególne odznaczenie: *My się kochamy*, komedya w 5-ciu aktach, Autor: p. Edward Lubowski. *Neron*, dramat w 5-ciu aktach. Autor: p. Józef Łabuński. *Larik*, dramat w 5-ciu aktach. Autor: p. Jan Gadomski. *Bogusławski i jego scena*, widowisko w 5-ciu aktach. Autor: p. Wincenty Rapacki. *Lena*, dramat w 4-ch aktach. Autor: pan Maryan Jasieńczyk (pseudonim). *Zaślepieni*, komedya w 4-ch aktach. Autor: p. Michał Bałucki. Rękopisy sztuk, nadesłanych na konkurs, odebrane być mogą w administracyi *Gazety Polskiej*, prócz rękopisów sztuk nagrodzonych i odznaczonych, które zwrócone będą dopiero po ogłoszeniu sprawozdania. — P. Edward Lubowski, w przesłanym do komitetu piśmie oświadczył, że ponieważ przyznana mu nagroda nie była objęta obowiązującemi warunkami konkursu, przeto poprzestając na zaszczytnem dlań uznaniu, uprasza o przeznaczenie tej nagrody na zawiązek przyszłego konkursu dramatycznego. — *Słowo* wreszcie dowiaduje się, iż oprócz ogłoszonych sześciu utworów, które komitet uznał jako godne szczególnego odznaczenia, wymienione mają być jeszcze niektóre sztuki, jako bardzo udatne, i zasługujące na przedstawienie sceniczne.

— **Repertoar teatralny.** Dziś, w sobotę, 27 b. m., po raz drugi *Oddajcie mi żonę*, komedya w 3 aktach Adolfa Abrahamowicza. — Jutro w niedzielę, 28 b. m., po południu o godzinie wpół do 4 *Donna Juanita*, opera komiczna w 3 aktach Fr. Souppe'go, wieczorem po raz 4: *Pan Tadeusz czyli Ostatni zajazd na Litwie*, obraz dramatyczny w 5 aktach a 8 odsłonach przerobiony na scenę przez Lucyana Kwiecińskiego. — W poniedziałek, 1 marca, po raz trzeci: *Oddajcie mi żonę*.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 27 lutego, według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: Przy wietrze południowo-zachodnim i średniej temperaturze dnia około —3°C., niebo przeważnie zamglone, powietrze mgliste, więcej niż miernie wilgotne, opadu nie ma. — W pierwszej połowie marca spodziewać się można dni przeważnie pogodnych, opad nieznaczny nastąpi prawdopodobnie w pierwszym tygodniu i ku końcowi drugiego, temperatura średnia pozostanie poniżej 0°.

— **Wystawa w Paryżu** roku 1889 będzie międzynarodową i powszechną, lecz z tą różnicą, że niektóre państwa nie ustanowią wcale urzędowych komisyj i nie zażądają kredytu od parlamentów, lecz sami wystawcy prywatne komisye swoje utworzą. Wystawcy pozostawać będą podczas wystawy tylko pod zwykłą dla cudzoziemców opieką swoich ambasadorów i konsulów.

— **Naczelnik mormonów** amerykańskich, Cannon, jak donosi depesza z Nowego Jorku, uwięziony, chcąc uniknąć procesu o wielożeństwo, umknął dwukrotnie z więzienia; schwytany i transportowany koleją wyskoczył z wagonu, lecz znowu schytany, pod eskortą odstawiony został. Zdaje się, że proces ten spowoduje upadek całej sekty.

— **Volapük**, sztuczny język powszechny, jak donosi *Dziennik Łodzki*, coraz więcej znajduje zwolenników w Łodzi Przed kilku jeszcze miesiącami pewna ilość młodzieży handlowej wzięła się do nauki tego języka, obecnie zaś liczba uczących się prawie się potroiła, to też w księgarniach miejscowych znajdują się już podręczniki do nauki tego języka. Niektórzy zwolennicy tej nowej mowy postąpili tak dalece, iż sprowadzają sobie nawet pismo wydawane w tym języku p. t. *Volapükakiubs* i czytają je bez żadnych trudności.

— **Zasypanie.** Ze Szwajcaryi z Appenzell donoszą o smutnym wypadku. Przed kilku dniami, dzieci z dzielnicy Herisan, stosownie do dawnej tradycyi zachowywanej od niepamiętnych czasów, zbudowały sobie wspaniały gmach ze śniegu, zamierzając inaugurować go nazajutrz. Wieczorem, gmach był już prawie ukończony, i prawie wszyscy robotnicy udali się do domu na kolacyę. Tylko dwóch synów niejakiego p. Zoelper, w wieku od dwunastu do piętnastu lat, zostało wraz z młodym dwudziestoletnim młodzieńcem imieniem Tanselmann, żeby jeszcze pracować. Na nieszczęście, jedna ze ścian śniegowego pałacu była za słabą, i gmach runął, zasypując trzech młodych ludzi. Młodszy z braci Zoelper, zasypany lekką tylko warstwą śniegu, mógł wołać o pomoc ale głos jego bardzo przytłumiony, nie mógł być prędko usłyszany, i dziesięć minut upłynęło, zanim z sąsiedniego domu przybyli ludzie z ratunkiem. Spiesznie zaczęto odgartywać śnieg przywalający nieszczęśliwych. Najprzód wydobyto głowę młodszego Zoelpera z pod śniegu, a ten zawołał natychmiast, żeby go zostawiono, i spieszono z ratunkiem do jego brata, który jak mu się zdawało już nie żył. Ludzie pracowali gorączkowo, najprzód łopatami rozgartując śnieg, a potem rękami, żeby nie zranić zasypanych. Dostano się nareszcie do starszego Zoelpera. Niestety, już nie żył; pomimo usilnych dwugodzinnych starań lekarza, nie można go było uratować. Co do Hanselmanna, znaleziono go żywym i nienaruszonym dzięki łopacie, którą trzymał w ręku i którą mógł się zasłonić od zbytniego nacisku śniegu.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Z ekonomii i statystyki karnawałowej.

(Szkic humorystyczno-naukowy).

Żałować należy rzeczywiście, iż nikt z badaczy w dziedzinie nauk ekonomiczno-społecznych, nie przedstawił dotąd ekonomii życia towarzyskiego i nie zaillustrował jej odpowiednią statystyką! Pole to leży dotąd odłogiem. — A jednak, jakże ciekawemi są dotyczące objawy, jakiem jest ich znaczenie dla każdego, kto śledzi rozwój cywilizacyjny ludzkości! Jeżeli próbowano przedstawiać w świetle statystyki, rzeczy najróżnorodniejsze, nawet produkcyę literacką i artystyczną, czemuż nie miałoby to być możliwem z życiem towarzyskiem?!..

W niniejszym „szkicu" zamierzamy wykazać, że to jest możliwem, mianowicie zaś wykażemy to, jako na przykładzie, na tak ważnym dziale życia towarzyskiego, jakim jest — życie karnawałowe. Może tych parę luźnych myśli, które tu rzucimy, będą — choćby cegiełką skromną, do przyszłego, wspaniałego gmachu ekonomii towarzyskiej!.. Zatem do rzeczy: Czy zasadniczych pojęć, któremi operuje ekonomia, nie widzimy i w życiu karnawałowem?...

Produkcya! Czyż produkcya wieczorów tańcujacych i balów, nie jest tak dobrą produkcyą, jak każda inna?... Czyż nie są do niej u producenta (którym bywa zawsze jakiś „dom", wprawdzie nie „dom handlowy", ale n. p dom państwa X. lub Z.) potrzebne trzy zasadnicze warunki produkcyi, znane z ekonomii? — Mianowcie: pewien „kapitał" (czasem zastępuje go „kredyt"!), dużo „pracy", którą tu optymistycznie nazywa się „zachodem", i dosyć „przyrody", reprezentowanej choćby... przez dziczyznę, ryby i owoce w przyjęciu! — Do produkcyi tej używa się, podobnie jak w ekonomii gospodarczej, wielkiej liczby wytworów „gotowych" czasem „na pół gotowych". a niekiedy, niestety, nawet „surowych"!...

Jednym z ważniejszych „wytworów gotowych", koniecznych do produkcyi balu, jest t. z. „danser", który w okazach wyborowych, dostaje — również czysto polską — nazwę „fortencera" albo „aranżera".

„Danser" to produkt*), który w życiu karnawałowem, cieszy się wielkim „odbytem". Rozumie się, że wartość i cena wytworu tego, rosną, — wedle znanych praw ekonomicznych — w miarę, im większy jest „popyt" nań, a im mniejszą jego „podaż", która niestety, jak mogłaby poświadczyć statystyka lat ostatnich, zmniejszyła się dziś bardzo, zwłaszcza w lepszych gatunkach... Produkt ten zużywanym bywa na balach, nietylko w stanie „gotowym", owszem trafiają się też danserowie „na pół gotowi", którzy dopiero w sali balowej się wyrabiają i przetwarzają. Niekiedy nawet, każe położenie uciekać się, w braku innego, do całkiem „surowego" materyału!..

K o n s u m c y a objawia się na wieczorach, głównie przy kolacyi... Kolacya jest-to dosyć ważne stadyum życia balowego, gdyż dozwala skrzętnym badaczom, obserwować lepiej. objawy „assocyacyi".

Jak bowiem w ekonomii gospodarczej, tak i w towarzyskiej, rozróżniamy, obok działania indywidualnego, także działanie zbiorowe wspólnemi siłami, czyli — assocyacyę.

Najprostszym objawem assocyacyi jest bezsprzecznie t. z. „bawienie" jakiejś osoby przez drugą, przyczem w razie odpowiedniego dobrania obu czynników assocyacyjnych, osiąga się cel, który nazwa tego związku wskazuje. Zdarza się jednakże niestety, że przy mniej dobrym wyborze czynników, osiąga się tylko, i to w zupełności, cel wprost przeciwny, mianowicie: — wzajemne nudzenie się...

Assocyacya, mająca na celu rozmaite „ubezpieczenie", jest też znaną w ekonomii towarzyskiej, względnie karnawałowej. Polega ona zwykle na poprzedzającej umowie. Można się ubezpieczyć n. p. od niemiłego sąsiedztwa przy herbacie, postarawszy się o inne, od braku danserów itp. Do tego ostatniego „ubezpieczenia", używają panie, którym klęska ta mogłaby zagrażać, zwykle — kuzynków...

Obok „d o b r o w o l n y c h" związków assocyacyjnych, polegających na dobrej woli stron, są też i „p r z y m u s o w e", inaugurowane przez „władzę", którą reprezentują zawsze „państwo domu"... Komuż nie są znane polecenia, szeptane w tonie poufnym, jak n. p. „Panie, na miłość Boską, zaangażuj pan panią X do kadryla!", albo: „Władziu! *mon cher, fais un brin de cour*, małej Z... Biedaczka siedzi wciąż w kącie, i nikt jej nie bawi!"

Czyż assocyacye te przymusowe nie są dowodem, że w ekonomii towarzyskiej zerwano z gnuśną zasadą szkoły Manchesterskiej: „*laissez faire, laissez aller*", wedle której państwo nie powinno się mięszać w grę interesów indywidualnych, i że uznano zbawienność odpowiedniej ingerencyi „władzy"?...

Jak daleko posunie się na tej drodze ekonomia towarzyska a specyalnie karnawałowa? — Czy i tu nie dojdziemy n. p. do ustanowienia n o r m a l n e g o c z a s u p r a c y... chciałem powiedzieć t a ń c a, do ustanowienia i n s p e k t o r ó w b a l o w y c h, na których kwalifikowałyby się n. p. rozmaite ciocie, uzbrojone argusowemi oczami? — to przyszłość pokaże...

W każdym razie, postępując metodą indukcyjną, będzie się musiała oprzeć ekonomia karnawałowa — na odpowiedniej s t a t y s t y c e.

Że statystyka ta będzie nadzwyczaj interesującą, nie można i wątpić! Zwłaszcza, gdy się z czasem pojawią prace, które z dat zebranych już za pewne peryody, będą wyciągać wnioski i prawa socyologiczne!

Czyż nie będzie ciekawą n. p. praca statystyczno-ekonomiczna pod tytułem: „Rozpowszechnienie ciemnych i jasnych oczu, między danserkami w Galicyi i wpływ tych czynników na ruch karnawałowy. Na podstawie dat z ostatniego dziesięciolecia, wedle powiatów zestawił, opracował i tabelami geograficznemi objaśnił dr. X"?...

Gdy dowiemy się z pracy tej n. p., że ożywienie karnawału we Lwowie stoi.... (rozumie się, przy różnych innych warunkach), w stosunku prostym do cyfry oczu jasnych danserek, a w stosunku odwrotnym do cyfry oczu ciemnych; że zaś w Krakowie rzecz się ma właśnie wprost przeciwnie, czyż nie wyciągniemy ztąd głębokich wniosków o estetycznych upodobaniach mieszkańców jednego i drugiego miasta?!...

Kto wie, czy statystyka ta nie znajdzie swego Quetelet'a, który idąc za swoim słynnym pierwowzorem, wyda obszerne dzieło o „przeciętnym danserze", w którem z dat statystyki odtworzy typ „przeciętnego dansera", wykaże jego właściwości, przymioty, upodobania i t. d.?! Czyż nie będzie interesującem dowiedzieć się z dzieła tego n. p. że „penchant" do małżeństwa przeciętnego dansera (π), da się, jeżeli oznaczymy przez A, absolutna cyfrę posagów wszystkich danserek w kraju, a przez w, liczbę wieczorów w karnawale, wyrazić formułą:

$$\pi = \sqrt{A.\ w}\ ?!...$$

Skończyłem Zamiarem moim było jedynie, zwrócić uwagę na niwę badań, dotąd zupełnie nieuprawianą...

Jeżeli kogokolwiek zachęciłem do samoistnych badań na tem polu: osiągnąłem cel mój w zupełności!...

W. P.

*) Może w przyszłej teoryi „ekonomii karnawałowej", znajdą się tacy, którzy nie zechcą uważać dansera za „produkt" (upatrując w tem szkodliwe reminiscencye, przeżytej dziś już w ekonomii, szkoły kapitalistycznej, która „pracę" robotnika, traktowała jako „towar", a jego samego, jako rodzaj narzędzia do pracy) i zechcą mu nadać stanowisko wyższe — pracownika! Odstąpimy wówczas chętnie od zapatrywania, w tekscie wypowiedzianego, które przyjęliśmy jedynie ze względu, iż — przeważa w praktyce.

KRONIKA SĄDOWA

(Z tajemnic bankowych.)

(m.) Dzień wczorajszy był poświęcony przesłuchaniu świadków, którzy byli urzędnikami Zakładu, za czasów dyrekcyi p. Michałka. I tak, p. Julian J a m i ń s k i był kasyerem; przyznał on, że robił tylko to, co mu kazał p. Michałko. Ale znając manipulacyę kasową, zauważył, że nie wszystko idzie w porządku; nie podobała się mianowicie świadkowi ta okoliczność, że niejednokrotnie otrzymywał od p. Michałka polecenie ustne, ażeby wypłacił taką lub sumę, a nie otrzymał na to pisemnego *belegu*. Powolny nakazowi p. Dyrektora, wypłacał sumy i notował je sobie na tablicznce; ale później wychodziła z pamięci pozycya wypłacona bez *belegu*, a rezultatem tego było, że powstało *manco* kasowe. Gdy świadek zoczył to *manco*, narobił hałasu, ale p. Michałko uspakajał go, mówiąc: Nie rób sobie nic z tego; kiedyś wyjdzie na jaw ten brak; nie zapisałeś zapewne jakiejś pozycyi.

Świadek ks. Eustachy M e r u n o w i c z był dyrektorem Zakładu, ale prowadził oddział zastawniczy, i nie wiadomo mu, co się działo w oddziale wekslowym, którym kierował p. Michałko. W ogóle niewiadomo temu świadkowi, co się działo w Zakładzie.

Świadek p. Seweryn D e r s z k o, był kontrolorem i zamykał wspólnie z p. Michałkiem kasę, w której mieścił się portfel wekslowy; ale cała ta kontrola świadka, była illuzoryczną, p. Michałko bowiem był nieograniczonym panem, a świadek, jako podrzędny urzędnik, nie robił nigdy żadnych objekcyj, obawiając się oddalenia. Świadkowi nie są tedy znane manipulacye, jakie p. Michałko przeprowadzał z wekslami. Świadek zauważył tylko, że p. Michałko, gdy wstąpił do zakładu, był w mniej korzystnych stosunkach finansowych; pewnego razu, pożyczył nawet od świadka kwotę 50 zł.; później zaś poprawiły się jego stosunki finansowe tak, że trzymał nawet ekwipaż, co w sferach urzędniczych instytucyj, wywołało nawet pewną sensacyę.

Do wyjaśnienia sytuacyi, nie przyczyniły się także zeznania następnego świadka, p. Antoniego D e l k i e w i c z a, który czuwał nad wekslami, znajdującemi się w portefelu. P. Michałko, gospodarował w tym portfelu, jak mu się podobało, a świadek jako podrzędny urzędnik, z płacą miesięczną 25 zł., nie mógł czynić żadnych uwag.

O godzinie 7 wieczorem, odroczył trybunał dalszą rozprawę do poniedziałku.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Targ zbożowy.** *) Dnia 27 lutego 1886 r.

Lwów, Pszenica 7.— do 8·50, żyto 5·— do 5·80, jęczmień 5·— do 7·—, owies 5·75 do 6·75, groch 6·— do 9·50, wyka 5·30 do 7·—, rzepak 9·— do 10·—, lnianka 8·50 do 9·50, koniczyna czerwona 40·— do 51·—, koniczyna biała 42·— do 65·—, koniczyna szwedzka 48·— do 75·—, nominalnie

Tarnopol, Pszenica 7·— do 8·30, żyto 5·— do 5.35, jęczmień browarny 5·80 do 6·—, owies 5·10 do 5·80, groch 6·— do 9·—, wyka 5·50 do 5·80, rzepak 9·— do 9·80, lnianka 8·35 do 9·50, koniczyna czerwona 38·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·— do 8·30, żyto 5·— do 5·30, jęczmień 4·75 do 6·—, owies 5·25 do 6·25, groch 6·— do 10.50, wyka —·— do —·—, rzepak 8·50 do 10·—, lnianka 8·— do 9·50, koniczyna czerwona 35·— do 51·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·— do 8·60, żyto 5·— do 5·60, jęczmień 5·50 do 7·—, owies 5·50 5·75 do —·—, groch 6·— do 10·—, wyka 8·50 do 6·50, rzepak 9·— do 10·30, lnianka 8·50 do 9·75, koniczyna czerwona 40·— do 52·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo nett'o bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— nominalnie.

Okowita za 10.000 litr. prct. loco Lwów zł. 23·— do 23·65.

*) Przedruk wzbroniony.

* **Wystawa bydła opasowego w Wiedniu**, odbędzie się dnia 16 do 18 kwietnia. Jak donosi *Wiener Ztg.*, na nagrodę nadesłano już liczne i cenne podarunki. Pomiędzy innymi Najd. Cesarzewicz nadesłał serwis srebrny, a Najd. Arcyksiążę Albrecht srebrny kosz na kwiaty. Dalej przyrzekli nadesłać nagrody honorowe N a j j. P a n, ks. Adam Sapieha i wielu innych dostojnych osób, oraz stowarzyszeń gospodarczych.

*** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu styczniu r. 1886 wyrobiono w 548 gorzelniach galicyjskich ogółem 3,957 797 opodatkowanych stopni alkoholu. Największa ilość gorzelni była w ruchu w powiecie skarbowym tarnopolskim 109 (1,009 036), brodzkim 84 (700.640), rzeszowskim 68 (348.825), przemyskim 54 (418.335), kołomyjskim 44 (364.325), sanockim 42 (210.860), tarnowskim 39 (201.668), stanisławowskim 33 (289.422), krakowskim 31 (145.007), lwowskim 19 (130.416), samborskim 18 (114.887), nowosądeckim 7 (24.375) opodatkowanych stopni alkoholu).

*** **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu styczniu r. 1886 w 172 browarach galic wywarzono 54.216 hektolitrów piwa. Największa ilość browarów funkcyonowała w powiecie skarbowym rzeszowskim 30 (4.506), brodzkim 22 (3.980), tarnopolskim 18 (3.483), przemyskim 15 (3.454), krakowskim 13 (5.381), sanockim 13 (1.479), nowosądeckim 11 (2.756), stanisławowskim 11 (2.650), tarnowskim 10 (6.781), lwowskim 9 (1.316), samborskim 7 (2.468), kołomyjskim 4 (954), we Lwowie, jako mieście zamkniętem 5 (wywarzono 8.350 hekt.), w Krakowie 4 (wywarzono 6.658 hekt. piwa).

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu styczniu roku b. wynosiła produkcya soli w Galicyi 120.596 centnarów metr., sprzedaż zaś 90.008 centn metr. W tym samym miesiącu roku zesz. wynosiła produkcya 111.366 centn. metr., sprzedaż zaś 117.899 centn. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu styczniu roku bieżąc., wyprodukowano o 9.230 cent. metr. więcej, sprzedano zaś o 27.891 cent. metr. mniej, niż w tym samym miesiącu roku zeszłego.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan raczył udzielać przedwczoraj publicznych posłuchań.

Dzisiaj wieczorem odbędzie się w apartamentach Najj. Pani obiad familijny na cześć Najd. Arcyksięcia Karola Stefana i Jego Narzeczonej Najd. Arcyksiężniczki Maryi Teresy.

Przedwczoraj odbył się w pałacu Najd. Arcyksięcia Ludwika Wiktora wielki bal, który zaszczycili swoją obecnością Najj. Pan, Najd. Cesarzewiczowa, Najd Arcyksiężniczka Walerya i wszyscy przebywający w Wiedniu Członkowie Najw. Domu, z wyjątkiem Jego Ces. Wysokości Najd. Arcyksięcia Rudolfa, który po dłuższej niedyspozycyi dopiero jutro z okazyi zaślubin Najd. Arcyksięcia Karola Stefana z Najdost. Arcyksiężniczką Maryą Teresą opuści po raz pierwszy swoje komnaty.

Przedwczoraj przybyli do Wiednia na ślub Najd. Arcyksięcia Karola Stefana Ich Król. Wysokość gen. książę Wilhelm Würtemberski i książę Cumberland.

Równocześnie przybył do rezydencyi w podróży z Włoch do Cetynii książę Jerzy Karadżordżewicz.

Cywilny adlatus naczelnika rządu w Bośnii i Hercegowinie, baron Nikolicz, wyjechał z Wiednia do Pesztu, zkąd po krótkim pobycie uda się na swoją posadę do Serajewa.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych uskuteczniono najpierw wybory do komisyi, która ma zbadać przepisy o działach spadkowych dla realności włościańskich średniej wielkości. Izba postanowiła, aby wszyscy deputowani mieli wolny wstęp na posiedzenia tej komisyi.

Po dokonaniu wyborów uzupełniających do niektórych komisyj, przyjęto w trzeciem czytaniu przedłożenie w sprawie kolei Praga-Dux.

Następnie rozpoczęła się dyskusya nad projektem ustawy o pomnożeniu parku ruchu kolei państwowych. Po przemówieniu referenta, który zalecał przedłożenie rządowe i dep. Beera, który popierał wniosek mniejszości, aby żądana kwota 3,403.000 zł. wstawioną została w budżet na r. 1885 i pokrytą z zasobów kasowych, wreszcie po przemówieniu p. Ministra skarbu, który wykazywał, że obmyślany sposób pokrycia tej kwoty jest zgodny z konstytucyą, przyjęto przedłożenie rządowe w drugiem czytaniu.

Projekt ustawy o literackiej konwencyi z Węgrami, odesłano w pierwszem czytaniu do komisyi prawniczej.

Następnie uzasadnia dep. Tuerk wniosek, żądający zniżenia podatku gruntowego.

Komisya pruskiej Izby panów dla przedłożenia kościelnego, wybrała konserwatystę hr. Lippego prezesem, a hr. Brühla (z centrum) referentem. Do komisyi należy pomiędzy innymi także biskup fuldajski dr. Kopp.

Dotychczas wpłynęło do parlamentu niemieckiego blisko 3500 petycyj przeciw monopolowi spirytusowemu.

Według dzienników berlińskich, władze nakazały wydalić z niemieckich warsztatów okrętowych wszystkich obcych robotników, a przyjmować wyłącznie ludzi pewnych i narodowości niemieckiej.

Badeński następca tronu (wnuk cesarza Wilhelma) zachorował dość niebezpiecznie.

Do *Polit. Corresp.* telegrafują z Petersburga, iż wszystkie Mocarstwa zgodziły się na przyjęcie turecko-bułgarskiego porozumienia z zmianami zaproponowanemi przez gabinet rossyjski. W kołach rządowych petersburskich zapewniają, iż skoro tylko porozumienie zostanie zmodyfikowane w sposób żądany, Rossya i wszystkie Mocarstwa udzielą mu swojej sankcyi w przeciągu dni kilku. Z Konstantynopola zaś donoszą, że nie ma wątpliwości, iż W. Porta zgodzi się na pomienione zmiany, a to samo da się także powiedzieć stanowczo o Bułgaryi.

Według *Agencyi Havasa* Włochy zaproponowały od siebie pewną formułę, zezwalającą tymczasowo na ugodę turecko-bułgarską — jednak z warunkiem ostatecznej sankcyi po zebraniu się konferencyi. Mniemają tu, że ta propozycya została ułożona w porozumieniu z Niemcami.

Zdaniem dzienników wiedeńskich dzisiaj lub najpóźniej w dniu jutrzejszym zostanie podpisanym serbsko-bułgarski traktat pokojowy.

W kołach tureckich zmniejszyły się znacznie obawy zakłócenia pokoju ze strony Grecyi. Pomimo to sądzą w Konstantynopolu, że potrzeba będzie jeszcze dość silnego nacisku aby zniewolić rząd helleński do zupełnego odwrotu. Główna trudność położenia w tem spoczywa, iż nikt po p. Delyanisie nie chce wziąć na siebie odpowiedzialności za ten odwrot.

W francuskiej Izbie deputowanych rozpoczęły się obrady nad traktatem z Madagaskarem ostrą krytyką posłów prawicy. Poseł radykalny Dauville-Maillefeu bronił traktatu, który zakończył raz stan wojenny. Następnie mówił hr. Laferronays z prawicy przeciw traktatowi, i żądał, ażeby go odesłano napowrót do gabinetu. Biskup Freppel przemawiał w obronie traktatu, który nie odpowiada może wszystkim nadziejom, ale w tej kwestyi nie można się trzymać zasady: nic albo wszystko. Po mowcy de Saisy z prawicy, zabrał głos minister Freycinet, sprzeciwiając się odraczaniu. Podnosił szczegóły rokowań, i dowodził, iż rząd uzyskał takie korzyści, jakie były możliwe. Francya uzyskała rzeczywiste prawo protektoratu w sprawach zagranicznych na Madagaskarze. Że protektorat nie rozciąga się do spraw wewnętrznych, uważa to za okoliczność nader szczęśliwą, bo nie byłoby większej klęski, jak wmięszanie się Francyi w wojnę z różnemi plemionami tej wielkiej wyspy. Moralny wpływ będzie doniosły. Nie zawsze można armatami i kartaczownicami przemawiać do obcych narodów. Cywilizacya francuska ma piękne zadanie na wyspie. Jeżelibyście panowie chcieli odrzucić traktat, w takim razie zaraz podyktujecie inne warunki, które trzebaby narzucić siłą oręża. Mówiłem z ludźmi kompetentnymi, którzy oświadczyli, że wyprawa wymagałaby przynajmniej 100.000 wojska. (*Oklaski z lewicy*). Jeżeli więc pokojowemi środkami osiągnąć można polityczne i ekonomiczne korzyści, to nie pojmuję, czemuby miano odrzucać traktat honorowy dla Francyi. Dalsze rozprawy odroczono do soboty.

Według doniesień z Londynu, niemiecki poseł przy rządzie angielskim, zawiadomił angielskiego ministra spraw zagranicznych, że wyspy Marshall-Brown i Prowidence zajęte zostały pod protektorat niemiecki.

W jednej tylko części wczorajszego nakładu ogłoszono następującą depeszę:

Izba gmin przyjęła w pierwszem czytaniu wniosek ustawy, która ustala i reguluje stosunek czynszowy włościan w Szkocyi.

Według dzisiejszych dzienników postanowił trybunał, do którego kompetencyi należą procesa rozwodowe, pociągnąć przed swoje forum proces rozwodowy Crawforda, jeżeli się okaże, że w wyroku dotąd wydanym przez inny trybunał zaszła jaka nielegalność.

Z Konstantynopola zapewniają *Polit. Corresp.*, że w tamtejszych kołach rządowych zmniejszyły się znacznie obawy co do ewentualnego naruszenia pokoju przez Grecyę. Mimo tego są przekonani, że trzeba będzie jeszcze silnej manifestacyi Mocarstw, ażeby rządowi greckiemu zbudować złoty most do odwrotu. Główna trudność w Atenach polega na tem, że nikt nie chce po p. Delyannisie przyjąć odpowiedzialności za odwrót.

Nowy gabnet portugalski, złożony z członków liberalnych, przedstawił już Kortezom swój program Gabinet ogłasza tolerancyę dla przeciwników, pragnie uspokojenia kraju i oszczędności we wszystkich gałęziach służby państwowej. Reformy polityczne muszą być odroczone, natomiast, podjęte będą ekonomiczne.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 lutego. Z Bukaresztu telegrafują do *Pol. Corr.*: Na wczorajszem popołudniowem posiedzeniu konferencyi pokojowej przyjęto po dłuższej dyskusyi kilka protokołów nie zweryfikowanych dotychczas, z powodu różnicy zachodzącej pod względem stylizacyi. Przy tej sposobności delegat serbski Mijatovic okazał się bardzo skłonnym do przyjęcia odnośnych turecko-bułgarskich życzeń.

Wiedeń, 27 lutego. Do *Polit. Corresp.* telegrafują z Belgradu: Prezes gabinetu Garaszanin oświadczył posłowi tureckiemu, iż Serbia nie może przyjąć propozycyi W. Porty, albowiem ze strony serbskiej uczyniono już wniosek, który zgodny jest z życzeniami Mocarstw w kierunku rychłego zawarcia pokoju, i ponieważ, zdaniem jego, Serbia, zawiadomiwszy już Mocarstwa o swej propozycyi, nie może przez sam wzgląd na nie, przyjąć jakichbądź zmian, zanim Mocarstwa nie wypowiedzą w tej mierze swoich opinij.

Poseł francuski potwierdził odbiór noty serbskiej, i oświadczył, że Francya nie poczyniła żadnych zarzutów przeciw propozycyi Serbii.

Berlin, 27 lutego. Wniesione do Izby dep. sejmu pruskiego przedłożenia o ustanowieniu lekarzy dla szczepienia ospy i o urządzeniu szkół uzupełniających (*Fortbildungsanstalten*), zmierzające do ochrony niemieckości w wschodnich prowincyach monarchii pruskiej, zostały odesłane do komisyi złożonej z 21 członków.

Parlament niemiecki przyjął w trzeciem czytaniu projekt ustawy w sprawie przyjęcia rękojmi za odsetki długu egipskiego.

Petersburg, 27 lutego. Sekretarz ministerstwa spraw zagranicznych Baggovout odjechał przedwczoraj do Rzymu ze specyalną missyą do Ojca św.

Belgrad, 27 lutego. Zwrócono uwagę posła tureckiego, który wniósł reklamacyę, na notę Garaszanina, która zawiera już odpowiedź na notę w. Porty.

Belgrad, 27go lutego. Ukazem królewskim zarządzono nowe ugrupowanie gmin wiejskich w obwodach aleksinackim i jagodzińskim, a to na podstawie nowej ordynacyi gminnej.

Wstrzymano zakupno nowych parków dla wojsk serbskich.

Ateny, 27go lutego. Według doniesienia *Agencyi Havasa* rząd grecki unikać będzie starannie takich kroków, które mogłyby być uważane za prowokacyę innych Mocarstw; zachowywać on będzie stanowisko wyczekujące, nie spuszczając z oka rad udzielonych mu przez Mocarstwa. Połączone floty pozostaną w zatoce Suda, prawdopodobnie w tym celu, aby czekać na ostateczne instrukcye nim wpłyną na wody greckie.

Paryż, 27 lutego. Generał Courcy wylądował w Marsylii.

Decazeville, 27 lutego. W Taleyret wybuchła zmowa robotników, ale zlokalizowano ją. W kilku fabrykach podjęli robotnicy na nowo robotę, domagając się tylko oddalenia inżyniera Blazy'ego.

Londyn, 27 lutego. Izba niższa, po kilkugodzinnej rozprawie, odrzuciła wniosek Stuarta. Reforma policyi londyńskiej musiałaby zarazem zawierać reformę miejskiej administracyi, która repzezentantom londyńskich kontrybuentów podatkowych, zupewnia bezpośrednią kontrolę nad policyą. Przeciw temu wnioskowi występuje rząd.

Birmingham, 27 lutego. W Smethwick, niedaleko Birmingham, w fabryce śrub Natlefolla zaprzestało pracy 3000 robotników a to w skutek zredukowania im płacy o dziesięć procent. Robotnicy ci zaczęli ciskać kamieniami na dyrektora fabryki, wybili szyby we własnej fabryce i w kilku innych fabrykach śrub; liczba robotników, którzy zaniechali pracy, wzmogła się tymczasem do 4000 i cała ta banda wyruszyła w kierunku Birmingham. Wzmocniono tutejszą policyę, ażeby mogła stawić czoło ekscedentom.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po połudiu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min. 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, Nowego Sącza.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze**. o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min 46 wieczór pociąg pospieszny. o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 35 po południu pociąg mięszany o godz 10 min 27 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godzinie 7mej m. 30 z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Husiatyna.

Pociąg osobowy: o godz. 7 min. 30 wieczór do Stryja, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

W Teatrze hr. Skarbka.

W sobotę 27 lutego 1886

Po raz drugi:

Oddajcie mi żonę!

komedya w 3. akt. Adolfa Abrahamowicza

O S O B Y

Bonifacy Wykulski	p. Frenkel
Felicya, jego żona	pna Ciechocka
Helena, ich córka	pni Stachowicz
Baronowa Aurelia, babka	pni Aszpergerowa
Hrabina de Piecca-Ferri	pni German
Stanisław, jej syn	p. Walewski
Tyburcy, Milczykowski	p. Ruszkowski
Krystyna jego żona	pni Gostyńska
Amelia, ich córka	pna Urbanowicz
Zamięsza, aptekarz	p. Piasecki
Aniela, jego żona	pni Walewska
Jędrzej Puciatkiewicz, docent uniwersytetu	Apollo Lubicz
Marceli Puciatkiewicz, jego stryj	p. Zboiński
Doktor Febrowski, lekarz kąpielowy	p. Kasprowicz
Teodor Irytowicz, konsul ze Stambułu	p. Kwieciński
Atanazy Radudyński, marszałek	p. Narkiewicz
Michał służący	p. Krykiewicz
Jan, służący	p. Kremer
Justyna, pokojowa	pna Borodziej.

Rzecz dzieje się w 1 akcie u wód krajowych w 2 i 3 na wsi pod miastem

Początek o godzinie 7-mej wieczorem

Przyjechali do Lwowa

dnia 27 lutego 1886

Hotel George'a

Pp. W. hr. Walewski z Wołynia, J. Jabłonowski z Zagwoździa, N. Winnicki z Turady, M. Rudnicki z Ukrainy, H. Polko z Żółkwi.

Hotel Langa

Pp. Lollberger z Syonu, J. Uleniecki z Wołodkowa.

Hotel Europejski

Pp. Horodyński z Rohatyna, Bordolo z Żółkwi, Wachter z Tarnopola, hr. Romer z Rohatyna, Beneszko z Żółkwi L. Wasserberger z Wiednia F Blum z Wiednia, J Reinch z Wiednia J. Beckert z Wiednia.

Hotel Francuski.

Pp. H. hr. Starzyński z Łowczyc, W Kownacki z Jaworowa, K Moschitz z Tarnopola, W. Begg z Tarnopola, J. Odyniec z Niżniowa, L. Storzawski z Biłki królewskiej.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 26 lutego 1886, godzina 1 min. 47. Alp. Tow. górn. 32 90 Węg. akcyi kredyt. 304·75, Akcye anglo-austr. 117·60, Akcye banku Union 75 50, Akcye kolei Karola Ludwika 205·10, Akcye kolei północnej 286·10, Akcye kolei połuduiowej 127 50, Akcye kolei Alföld 190 —, Akcye kolei Elżbiety 257 30, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 234 75, Akcye kolei węg. północno - wschodniej 179·—, Wiedeńskie losy 125·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie 74 25, Galicyjskie obligacyie indemnizacyjne 105·—, Losy regulacyi Cisy 124·75, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 104 15, Akcye związkowego banku 111·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24·50, Węgierskie losy 119 50, Marka niemiecka —·— Usposobienie mocne.

Wiedeń, 26 lutego 1886, godzina 5. minut 35. Akcye kredytowe 297·80 Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 205·60, Południowa —·—, Renta papierowa 86·17, Galic. listy zastawne 102·65 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10·01.50, Rubel papierowy —·—, Usposobienie.—

Wiedeń, 27 lutego 1886 r., godzina 10 min. 35 Akcye kredytowe 296 90, Anglo-Austr. 117·75 Unionbank 75 30 Kolej Karola Ludwika 205·50, Południowa —·— Renta, papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 6% listy zastawne banku krajowego 93·50, $4^{1}/_{2}$% pożyczka krajowa z 1883 roku 90 75, Napoleondor 10 02.— Rubel papierowy 1·24·50 Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 26 lutego, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·—, do —·—, zł., żyto —·— do —·— zł. jęczmień —·—, do —·—, zł., kukurudza —·— do —·—. zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 25·— do 25·25 złr. Bupapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 8·26 do 8.27 zł., rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień maj) 154·25, do —·—, żyto —·—m. spirytus 37·25 rzepakowy olej —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—, Paryż: mąki 159 kilogr. 47·—, fr. olej rzepakowy —·—, fr. spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·— spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia Pszenica —·—.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 26 lutego 1886.

	płacą walutą złr.	ct.	żądają austr. złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	203	—	206	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	233	25	236	25
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	281	—	285	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	101	—	102	—
" " " 4 prc. w. a.	92	75	94	—
" " " 5 prc. okresowe	101	—	102	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^{1}/_{2}$ l.	91	—	92	—
Banku kraj. $4^{1}/_{2}$ pr. w. a. los. 51 l.	93	25	94	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	25	103	25
" " " 5 pr. w. a.	98	40	99	40
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	40	101	40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^{1}/_{2}$ pr. w. a. w likwidacyi		—	51	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m k	104	—	105	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	98	25	99	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po $4^{1}/_{2}$ pr. wa.	92	25	93	25
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
" " Stanisławowa	24	—	26	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	84	5	94
Dukat cesarski	5	88	5	98
Napoleondor	9	98	10	08
Półimperyał	10	32	10	42
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" " papierowy	1	23	1	25
100 marek niemieckich	61	25	62	15
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 24 lutego 1886.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	86.65	86.80
luty-sierpień	86.60	86.80
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	86.80	86.95
kwiecień październik	86.80	86.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	128.25	129.—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.—	140.25
" " 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.—	140.50
" " 1864 po 100 złr.	172 75	173.25
" " 1864 po 50 złr.	172.50	173.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	48.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	160.50	161.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.80	102 —
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	114.75	115.—
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	108.50	—.—
Bukowiny	104.50	105.50
Galicyi	104.50	105.50
Niższej Austryi	107.50	108.50
Siedmiogrodu	104.50	105.50
Węgier	104.50	105.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116 25	116.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	239.75	240.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	550.—	555.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	869.—	871.—
Kol Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow żeglugi par. dnu. po 500zł. m.	490.—	492.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	245.50	246.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2347	2353
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	203.50	204.—
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	234.50	235.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	256.25	256.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	127.75	128 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	184.—	184.50
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^{1}/_{2}$ pr. w złocie w 50 l.	101.20	101.70
" " " premiowe po 3 prc.	99.—	99.50
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	100.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	100.—	101.50
" " " " w 36 l. $5^{1}/_{2}$ pr.	99.75	100.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.50	— —
" " " " po 5 prc.	101.—	102.—
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.—	102.—
Banku krajow. $4^{1}/_{2}$ pr. wa. los w $51^{1}/_{2}$ l.	93.50	94.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	98.25	99.25
Gal. banku hip. po 6 prc.	102.25	102 75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.40	102.80
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^{1}/_{2}$ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po $5^{1}/_{2}$ prc.	103.50	104.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.30	101.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	100.75	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	107.75	108.50
" " po 100 zł. w. a.	102. —	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po $4^{1}/_{2}$ prc.	101.—	101.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.30	100.60
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.40	83.90
z r. 1884	92.60	93.—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.25.	—.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	178.—	178.50
Clarego po 40 zł. m. k.	44.—	44.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	115.75	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	20.50	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.70	18.30
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.50	22.—
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	46.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.60	41.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.30	14.50
" " węgiersk. " po 5 zł.	9.—	9.30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	55.—	56.—
St. Genois po 40 zł m. k.	51.50	52.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	24.50	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	133.—	134.—
" " po 50 zł. w. a.	67.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31.50	32.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	43.50	44.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126.25	126.60
Paryż za 100 fr.	50.15.—	50.20.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.95.—	5.97.—
" pełnej wagi	5.92.—	5.94.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	10.02 50	10.03.50
Rossyjski imperyał	10.31.—	10.33.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 26 lutego 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	86	15
" " " w srebrze	86	20
Renta w złocie	114	—
5 prc. austr. renta marcowa	102	—
Akcye banku wiedeńskiego	874	—
" " kredytowego	298	75
Londyn	126	45
Srebro		
Napoleondor	10	$01^{1}/_{2}$
Dukat cesarski men.	5	94
100 marek niemieckich	61	75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 15124. (1374 2—3)

Sokalski c. k sąd powiatowy uznał Longina Zukiewicza z Steniatyna głupowatym ustanawiając kuratorem Konstantego Tadeusza Zukiewicza z Steniatyna.

Sokal, 8 listopada 1885.

L. 306. (1213 2—3)

Fedka Jaszczuka uznano marnotrawcą kuratorem dlań ustanowiono Iwana Kudrala. Obaj ze Zniatyna.

C. k. sąd powiatowy

Bełz, dnia 28 stycznia 1886.

L. 56338. (1138 2—3)

Franciszek Kislinger właściciel części majętności Łozina, uznany zostaje marnotrawcą. Kuratorem mianowany p Zygmunt Krause z Domażyra

Lwów, dnia 5 stycznia 1886.

L. 9767. (1407 2—3)

Iwan Olejnik z Jackowic uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego jest Grześko Kloc z Jackowic.

C. k. sąd powiatowy

Zborów, dnia 20 listopada 1885.

L. 9234. (1368 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zywcu zawiadamia, że dla Józefa Hudzi z Przytękowa uchwałą sądu obwodowego Wadowickiego z dnia 7 listopada 1885 l. 5166 marnotrawcą uznanego, Józefa Pielewicza wójta z Przytękowa kuratorem ustanowił.

Zywiec, dnia 28 stycznia 1885.

L. 7867. (1406 2—3)

Stefan Kosmus z Prysowiec uznany marnotrawcą kuratorem jego jest Antoch Broszczak z Prysowiec.

C. k. sąd powiatowy

Zborów, dnia 30 sierpnia 18 5.

L. 1273. (1274 3—3)

Piotr Dyrek z pod n. k. 11 w Mordarce z przyczyny marnotrawstwa poddanym został pod kuratelę i ustanowiono dlań kuratorem Jędrzeja Jasicę z Mordarki.

C. k. sąd powiatowy

Lim nowa, 18 lutego 1886.

L. 4942. (1352 3—3)

Na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach z dnia 24 lipca 1885 l. 3437 uznaje się Kaspra Krężałowskiego gospodarza z Krzywego marnotrawcą i nadaje mu kuratora w osobie Demka Szamajdy gospodarza z Krzywego.

C. k. sąd powiatowy

Kozowa, dnia 20 sierpnia 1885.

L. 12053. (1307 3—3)

Dla Rypcyny Janowicz, uchwałą c. k. sądu obwodowego w Samborze z 27 maja 1879 l. 7875 za umysłowo chorą uznanej ustanowiono w miejsce zmarłego Krzysztofa Janowicza, Władysława Janowicza, kuratorem. C. k. sąd powiatowy

Dolina, dnia 14 lutego 1886.

L. 9007. (1123 3—3)

C. k sąd powiatowy w Starym Sączu zawiadamia, że Tadeusza Ortyńskiego z Piwnicznej lat 26 mającego, żonatego, bezdzietnego, w Kokuszce zamieszkałego, uchwałą c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 7 listopada 1885 l. 7308 uznano marnotrawcą, kuratorem jego jest Jan Wadowski z Piwnicznej.

Stary Sącz, dnia 17 grudnia 1885.

Licytacye.

L. 21026. (1283 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. w Kołomyi sprzeda dnia 26 marca 1886, godzinie 9 rano za jakakolwiek cenę najwięcej ofiarującemu realność Demiana Hawryszczuka Hrycia pod lk. 28 w Kujdańcach położoną wykazem hipot. l. 83 księgi gruntowej ola rzeczonej gminy objętą, w drodze publicznej licytacyi celem zaspokojenia wierzytelności ks Karola Pelza w kwocie 30 zł. wa. zpn. Wadyum wynosi 5 prc. ceny szacunkowej w kwocie 385 zł. stanowiącej cenę wywołania.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych lub nowo przybyłych jakoteż tych, którym uchwały powyższej sprawy z jakiegolwiek powodu doręczone nie zostały, jest adw. dr. Zakrzewski z Kołomyi.

Resztę warunków i akt oceuienia przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kołomyja, dnia 31 grudnia 1885.

L. 20. (1203 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że dla przesz ód ustawowych w uchwale z dnia 9 września 1885 l. 4948 rozpisującej licytacyę dóbr Ustrzyki górne i Wołosate, zarządził zmianę terminów licytacyjnych, tak, iż rozpis na powyższą uchwała licytacya nie odbędzie się w terminach 31 grudnia 1885, 4 lutego i 4 marca 1886 lecz w nowych 3 terminach z których pierwszy na 2 kwietnia drugi na 3 maja a trzeci na 4 czerwca 1886 zawsze o godzinie 10 rano, zaś termin do ułożenia warunków ułatwiających na 4 czerwca 1886 4 godz. po południu wyznaczono.

Inne części uchwały z dnia 9 września 1885 l. 4948 jakoteż warunków licytacyjnych i edyktów pozostają niezmienione.

Przemyśl, 7 stycznia 1886.

L. 11588 (1373 3—3)

Celem zaspokojenia sumy 300 złr. z pn. od Józefa Kołodzieja Józefowi Malinowskiemu się należącej, odbędzie się w dniu 29go marca 1886 i 6go maja 1886, każdym razem o godzinie 10 w gmachu sądowym publiczna licytacya posiadłości pod l. w. h. 416 w Jaworzniu dłużnika własnej.

Cena szacunkowa 300 zł.

Wadyum wynosi 30 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów, dn 25 października 1885.

L. 8548 (1350 2—3)

Dnia 17 maja, 21 czerwca i 19 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w t. sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności pod nr. 52 w Winiarach położonej lwh. 52 objętej Jana Mroza własnej na pokrycie pretensyi Franciszka Kasprzyka w kwocie 54 złr. 50 cnt. z przynal.

Cena wywołania wynosi 296 zł. zaś wadyum 29 zł. 60 ct. wa.

Resztę warunków można przejrzeć w tutej. sądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Bruno Rogalski c. k. notaryusza w Dobczycach.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce, 10 stycznia 1886.

L. 16722 (597 2—3)

C. k. sąd miejsko delegowany w Rzeszowie ogłasza, iż w dniach 9 lipca, 13 sierpnia i 14 września 1886 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 107/139 w Woli zgłobińskiej położonej, wedle wyk. hip. 42 gm. kat. Wola zgłobińska Jadwigi Lula i Jana Derenia własnej na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 200 zł. zpn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 450 złr. w. a. lub wyżej tejże zaś w trzecim terminie także poniżej takowej jednak nie niżej jak za cenę 410 zł.

Wadyum wynosi 45 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 31 grudnia 1885

L. 3447. (1068 2—3)

W dniach 28 kwietnia i 28 maja 1886 o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym sprzedaż realności lwh. 10 i 157 gminy Stróżny, Michała i Maryanny Ziębów, Jana i Franciszki Ziębów własnych pto 750 złr. z pn. Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach mianowicie z tem, że realności pomienione w powyższych terminach poniżej ceny szacunkowej 4070 złr., 220 zł., sprzedane nie będą, zaś każda z nich z osobna nabytą być może.

Wadyum wynosi 10prc. ceny.

Jeżeliby te realności w powyższych terminach za cenę szacunkową nie mogły być sprzedanemi, wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych termin na 28 maja 1886 o godzinie 3 po południu

Resztę warunków, wyciąg hipot. i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Niżankowice, dnia 30 grudnia 1885.

L. 16761. (681 2—3)

Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 16 lipca, 17 sierpnia i 17 września 1886, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 35 w Racławówce położonej, wedle wyk. hip. 50 gminy katastralnej Racławówka, Jędrzeja Wojciechowskiego własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 250 zł w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 600 złr. w. a lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej, jednak nie niżej jak za sumę 360 złr.

Wadyum wynosi 60 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 31 grudnia 1885.

L. 5430. (959 2—3)

W dniach 15 kwietnia 1886, 13 maja 1886 i 10 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w budynku tutejszego c. k. sądu powiatowego egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. k. 29 w Woli brzosteckiej położonego l. wyk. hip 60 objętego, dłużnika Józefa Miszczaka własnego, na zaspokojenie pretensyi kasy oszczędności w Jaśle w sumie 300 zł. w. a z pn.

Cena wywołania wynosi 1560 zł. w. a.

Wadyum 156 zł w. a

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze, mianowicie stan hipoteczny i protokół oszacowania.

Z c. k. sądu powiatowego

Brzostek, dnia 5 stycznia 1886.

L. 2638. (1402 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 24 marca 1886 i 14go kwietnia 1886, każdym razem o 10 godzinie przed południem w budynku sądowym realności wyk. hip. księgi gruntowej Knihynice l. 52 objętą zmarłego Jacka Tarasa własną celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 260 złr. 20 ct. z pn.

Na tych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedaną.

Celem ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 14go kwietnia 1886, godzinę 12 w południe.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 27 sierpnia 1885.

L. 2639. (1403 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 24 marca 1886 i dnia 14 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w budynku sądowym realność wykaz. hip. księgi gruntowej Knihynice licz. 27 objętej Hryńka Hanaszczaka własną celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 219 zł. 7 ct. z pn.

Na tych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedaną.

Celem ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 14go kwietnia 1886 godz. 12 w południe.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 29 sierpnia 1885.

L. 2640. (1404 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 24 marca 1886 i dnia 14 kwietnia 1886, każdym razem o 10 godz. rano w budynku sądowym realność wyk. hip. dla Knihynic l. 40 objętą Michała Halimurki własną i realność wyk. hip dla Knihynic l. 53 objętą Seńka Halimurki własną celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi w kwocie 151 złr. 98 cnt. z pn.

Na tych dwóch terminach zostaną realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedane.

Celem ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 14go kwietnia 1886 o godz. 12 w południe.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 28 sierpnia 1885.

L. 21522. (1415 2—3)

C. k. sąd pow. m. del. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez Juliusza Bergera wywalczonej sumy 62 złr. 50 ct., 18 złr. 75 cnt., 9 zł. $37\frac{1}{2}$ i 9 złr. $37\frac{1}{2}$ cnt. w. a. z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż $\frac{29}{32}$ realności pod l 24 w Zamarstynowie położonej, w $\frac{20}{32}$ częściach Eliasza Stebelińskiego, w $\frac{6}{32}$ częściach Joanny Trojanowskiej, w $\frac{3}{32}$ częściach Ignacego Trojanowskiego własnej, w wyk. hip. 13 gm. kat. Zamarstynów zapisanej na dn 29 marca, 29 kwietnia i 31go maja 1886, każdym razem o 10 godz. w sali rozpraw.

Cena szacunkowa wynosi 619 złr. w. a., zaś wadyum 124 złr. w. a.

W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej, w trzecim zaś poniżej tej ceny.

Resztę warunków protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dw. dr. Szwedzicki, zastępca adw. dr. Majewski.

Lwów, 10 stycznia 1886

L. 3738. (1358 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Osiasa Szelberberga w kwocie 39 złr. 10 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. 23 w Hermanowy położonej wykazem hipotecznym l. 91 księgi główniej gminy katastralnej Hermanowy objętej na imię Piotra Sroki zaintabulowanej w dniach 29go kwietnia 4 czerwca i 8 lipca 1886 z terminem do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 9 lipca 1886, każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 1080 złr. w. a.

Wadyum 108 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 24 lipca 1885.

L. 9581. (1371 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Markusa Herscha Steingera, Abrahama Kennera i Leiby Roth pto 10 zł. 40 zł. 25 i 22 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dn. 19 marca, 19 kwietnia i 19 maja 1886, zawsze o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa licytacya realności pod l. k. 39 w Górze położonej wykazem hipotecznym l. 99 objętej dłużnika Iwana Mojsaka własnej.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim także niżej takowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 825 złr. w. a.

Wadyum 10 prc.

Bliższe warunki licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszanowania można przejrzeć w aktach.

Dla nieznanych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Adolfa Kiernika z Bełza.

C. k. sąd powiatowy,

Bełz, dnia 30 stycznia 1886.

L. 2620. (1437 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 121 zł. 75 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacya realności pod l. 17 w Oknie wykazem hipotecznym l. 162 objętej, 27 lutego 30 marca i 5 maja 1886 o godzinie 10 przed południem, która przy trzecim terminie niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 50 złr. wa.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów, 30 czerwca 1885.

L. 62004. (1141 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia rat galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie 1017 złr., 1017 zł.,1206 zł., 1206 zł., 450 zł., 450 zł. zpn. odbędzie się dnia 1 kwietnia, 6 maja i 10 czerwca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Napoleona Korwin Sarneckiego wedle wyk hip l 105 karta B. poz. 10 należących dóbr Turynka w powiecie żółkiewskim położonych, na którychto terminach dobra te tylko wyżej ceny wywołania 134.511 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 6700 zł. złożoną być ma, wyciąg tabularny, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest do dniu 11 listopada 1885 rzeczowe prawa na wspomnianych realnościach nabyli lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dzidowski kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Biliziński mianowany został.

Lwów, dnia 5 stycznia 1886.

L. 12808 (1122 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie pko masie spadkowej Franciszki z Tobiaszów Barcińskiej pto 500 zł. przedsięweźmie dnia 3go maja, 7go czerwca i 12 lipca 1886, o godz. 10 rano w budynku sądowym licytacyjna sprzedaż realności l. wykaz. hipot. 17 ks. grunt. dla gminy Przedmieście Sędziszowskie objętej, rzeczonej powyż masy własnej.

Cena wyw łania 1750 złr.

Wadyum 175 złr.

Na wypadek niesprzedania powyższej realności na wyznaczonych terminach do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających wyznaczono termin na dzień 2go sierpnia 1886 o 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 18 października 1885 do hipoteki weszli, ustanowiano p. Józefa Wagnera z Ropczyc.

Ropezyce, 13 stycznia 1886.

L. 146. (474 3—3)

Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 12 sierpnia, 13 września i 13 października 1886 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym w Rzeszowie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 290 w Niechobrzu położonej, wedle wyk. hip. 290 dla gminy Niechobrz Katarzyny Kawa własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziems. w Krakowie pto 200 zł aw. zpn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 700 zł. wa. lub wyżej tejże zaś w trzecim terminie także poniżej takowej jednak nie niżej jak za cenę 450 zł.

Wadyum wynosi 70 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Z c. k. sądu powiat. miej. deleg

Rzeszów, dnia 9 stycznia 1886.

L. 625. (1326 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Sebastyanowi Łuczkiewiczowi o 109 zł. 54 ct. wa. zpn. przedsięweźmie dnia 15 kwietnia 1886 o godzinie 10 przed południem, przymusową sprzedaż przez licytację realności w Samborze na przedmieściu „Średnia gromada" pod l. k. 166 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Sebastyana Łuczkiewicza własnej, a to najmniej za cenę szacunkową wynoszącą 300 złr. w. a. a gdyby na dniu tym nikt ceny tej nie zaofiarował, będzie realność ta na dniu 13 maja 1886 o godzinie 10 przed południem, jednakże także nie niżej ceny szacunkowej sprzedawaną.

Wadyum wynosi 30 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.

Sambor, 26 stycznia 1886.

L. 16645. (1066 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia zaległości ratalnych od wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w sumach 8000 złr. m. k. 5300 zł. a. w. i 7600 zł. aw. przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Żernica w powiecie liskim dłużnika hr. Zdzisława Dembińskiego własnych, w dwóch terminach w dniu 9 kwietnia i 10 maja 1886, zawsze o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie b. nr. 6 przedsięwziętą będzie.

Cena wywołania 35.460 złr. wadyum 1770 zł. aw.

Bliższe warunki oraz wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze sądowej.

Przemyśl, 30 grudnia 1885.

L. 7578. (1382 2—3)

W dniach 18 marca, 19 kwietnia i 18 maja 1886, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 52 subrep. 76 w Mysłowie położonej dłużnika Iwana Kuszneryka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 93 zł. 76 ct. wa. zpn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 zł.

Wadyum wynosi 20 zł.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, dnia 10 września 1885.

L. 17713. (1282 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi sprzeda w drodze licytacyi dnia 26 marca i 30 kwietnia 1886 zawsze o godzinie 10 rano przynajmniej za cenę szacunkową realność Maryi z Kobyleckich Kobylańskiej pod lk. 62 w Słobudce leśnej położoną wyk. hip. l. 210 objętą celem zaspokojenia wierzytelności ks. Karola Pelza w kwocie 50 zł. aw. zpn.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej w kwocie 465 zł. aw.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznaczono na 30 kwietnia 1886 godzinę 3 po południu.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych adw. dr. Zakrzewski, a jego zastępcą adw. dr. Milgrom z Kołomyi.

Resztę warunków, tudzież akt oceniania można przejrzeć w registraturze.

Kołomyja, 14 grudnia 1885.

L. 4602 (1310 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Ludwika Golbergera w kwocie 3500 zł. wa. zpn., egzekucyjną sprzedeż realności pod l. 165/54 w Rabce położonej przedmiotu ksiąg gruntowych niestanowiącej według protokołu zastawniczego opisania z dn. 13 stycznia 1880, l. 132, zastawniczo opisanej w terminach na dniu 3 kwietnia 1886, 3 maja 1886i 4 czerwca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym przedsieweźmie.

Cena wywołania 4330 zł. aw.

Wadyum 440 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. sądowej ragistraturze.

Kuratorem dla wierzycieli jest Józef Mlekodaj.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 30 listopada 1885.

L. 451. (1238 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Hermana Hallera w kwocie 37 zł. 56 ct. aw. z pn., odbędzie się dnia 31 marca, dnia 30 kwietnia i dnia 28 maja 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację połowy realności pod l 359 w Tarnowie na Strusinie położonej, dłużnika Jędrzeja Kozławskiego własnej.

Cena wywołania 180 zł., wadyum 50 zł. w. a. Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

W Tarnowie, dnia 21 stycznia 1886.

L. 3602. (1440 1—3)

C. sąd powiatowy w Grzymałowie ogłasza, iż na zaspokojenie 5 rat po 15 zł. i resztującego kapitału, 175 złr. 7 cnt. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 344 w Toustem położonej wedle wykazu hipotecznego 29 w spadkobierców ś. p. Fedka Biłego a do Konrada, Prokopa, Michała i Pawła Biłych tudzież masy spadkowej ś. p. Julianny Biłej własnej dnia 10 marca 1886, dnia 14 kwietnia 1886, zawsze o godzinie 10ej przedsięwziętą będzie, i że realność ta na obydwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej 500 zł. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 50 złr. w. a.

Resztę warunków powziąć można w registraturze tego sądu.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów, 31 października 1885.

L. 1267. (1439 1—3)

C k. sąd powiatowy w Grzymałowie ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności 63 zł. 51 ct. w.a. zpn. publiczna przymusowa sprzedaż realności bez nr. w Przekalcu położonej, dłużnika Leibisza Friedberga własnej, dnia 19 marca 1886 i 14go kwietnia 1886, zawsze o godzinie 10ej rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta nie poniżej ceny szacunkowej kwoty 200 złr. pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 20 złr. w. a.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Grzymałów, 30 czerwca 1885.

L. 11386. (1444 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w sądzie tutejszym odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 12 w Posadzie sanockiej położonej, wedle księgi głównej gminy Posada sanocka T. I pag. 12 n. 1 her. dłużnika Ignacego Terleckiego własnej na rzecz pow. Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku celem wydobycia kwoty 500 zł. z pn.

Do licytacyi tej wyznaczono termina na 12 maja, 16go czerwca, 21 lipca 1886, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 6082 zł. 15 ct.

Wadyum 608 zł. 22 ct.

Reszta warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przeglądnąć w tutejszym sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym został adwok. dr. Gaweł z substytucyą dr. Chwaliboga w Sanoku.

C. k. sąd powiatowy.

Sanok, dnia 28 grudnia 1885.

L. 467. (1290 1—3)

W dniu 5 kwietnia 1886 o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 656 w Perehińsku powiatu dolińskiego położonej, nieintabulowanej, z domu mieszkalnego pod nk. 656 domu mieszkalnego pod nk. 84 budynków gospodarczych, tartaku o 2 piłach, młyna o 3 kamieniach, foluszu i około 20 morgów gruntu się składającej, Isaka i Racheli Knollów własnej, celem zaspokojenia sumy 687 zł. 38 ct. zpn na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Realność powyższa na powyższym terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 1100 zł., wadyum zaś 5 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów, 27 stycznia 1886.

L. 2475 (1432 1—3)

Rozpisaną tusądową uchwałą z dnia 21 listopada 1885 l. 16720 licytacya dóbr „części dóbr Gusztyna“ z terminem na dzień 3 marca 1886 wstrzymuje się.

Co się do powszechnej wiadomości podaje.

Tarnopol, dnia 24 lutego 1886.

L. 21518 (1390 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi sprzeda d. 26 marca 1886 i d. 28 kwietnia 1886, zawsze o godz. 9 rano przynajmniej za cenę wywołania dnia 28 maja 1886 o godz 9 rano zaś za jakąkolwiek cenę, nie niżej jednak od sumy pretensyi używających pierszeństwo prawne i pretensyi hipetecznych najwięcej ofiarującemu za gotówkę realność pod lk. 50 subrep 90 w Ceniawie położoną, wedle wykazu hipotecznego l. 309 Antoniego Werychy Ostafija własną celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 11 razy po 6 zł. a. w. i reszty kapitału w kwocie 26 zł. 95 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum wynosi 25 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczony termin na 28 maja 1886 godz. 3 po południu.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Trachtenberga w Kołomyi z substytucyą p adw. dr. Frendenberga w Kołomyi

Kołomyja, 31 grudnia 1885.

L. 10583 (1434 1—3)

Wadowicki c. k. sąd powiatowy delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Joanny 1go Wolskiej 2go Fuksik w kwocie 143 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 29 marca, 3 mają i 24 maja 1886 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lk. 281, l. wyk. hip. 308 w księdze gruntowej gminy Chocznia na Jana Gancarza zapisanej.

Cena wywołania 353 zł. 54²/₇ ct.

Wadyum 36 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 4 stycznia 1886.

L. 1266 (1438 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Grzymałowie ogłasza iż na zaspokojenie wierzytelności 100 zł. względnie 76 zł. 4 ct. w a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 6 w Toustem dłużnika Fedka Czernego własnej dnia 10 marca 1886 i 14 kwietnia 1886 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta nie poniżej ceny szacunkowej to jest sumy 500 zł. pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 50 zł. resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej. C. k. sąd powiatowy

Grzymałów, dnia 30 czerwca 1885.

L 205 (1436 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni przeprowadzi w dniach 15 marca, 12 kwietnia i 17 maja 1886, każdym razem o godzinie 10 przymusową publiczną sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 15/42 w Gawłonie starym położonego wyk. hip. l. 106 i 189 objętego Jerzego Szwenkza własnego pod warunkami, które w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Cenę wywołania stanowi suma 3839 zł. 50 ct., a zakład wynosi 384 zł.

Bochnia, 25 stycznia 1886.

L. 771 (1435 1—3)

W dniach 11 marca 13 kwietnia i 13 maja 1886 każdym zazem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjny przetarg realności włościańskiej Maksyma Cwihuna własnej w Rykowie pod lk. 15 położonej stanowiącej ciało hipoteczne l. wyk. hip. 19 dla tejże gminy objęte na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Przy dwóch pierwszych terminach zostanie wspomniona realność tylko za lub wyżej szacunkowej, przy trzecim i niżej takowej sprzedaną.

Cena szacunkowa wynosi kwotę 600 zł.

Poręczne 60 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli usianowiono adw. dr. Billeta w Złoczowie.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny mogą być w ts. registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiat. miej. del.

Złoczów, 19 stycznia 1886.

L. 656 (1391 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Busku ogłasza, że w tymże sądzie odbędzie się dnia 15 kwietnia 1886 o godzinie 10 przed południm przymusowa licytacya do Izraela i Freidy Tykiesów wedle ksiąg gruntowych gminy Buska l. wyk. hip. 1458 poz. 1. B. należącej realności w Busku położonej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie

Cena wywołania 250 zł., wadyum 10pr.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć lub odpisać w tusądowej registraturze.

Dla nieobecnych wierzycieli tudzież dla wszystkich tych którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 4 grudnia 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być niemogły ustanawia się kuratora pana Jana Szumpetera notaryusza w Busku.

Busk, dnia 30 stycznia 1886.

L. 1934. (1375 3—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że hurtowna sprzedaż tytoniu w Chrzanowie w powiecie skarbowym Krakowskim z którą połączona jest drobna sprzedaż stempli od 5 zł. na dół obsadzić się ma w drodze konkurencyi przez podanie pisemnych ofert, które przy dołączeniu wadyum w kwocie 100 złr., dalej świadectwa pełnoletności, moralności, jakoteż stanu majątkowego, najpóźniej do dnia 10go marca 1886 2giej godziny po południu do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie na ręce Naczelnika tejże wniesione być mogą.

Obrot w ogólności wynosił w pieniądzach za czas od dnia 1go stycznia do końca grudnia 1885 r.:

w tutoniu	. . . .	49746 zł. 75¹/₂ cnt.
w stemplach	. . .	13719 zł. 27 cnt.
	razem	63466 zł. 02¹/₂ cnt.

Przytem wszczególności nadmienia się, że w czasie od 1go stycznia do końca grudnia 1885 sprzedano konsumentom materyałów tytoniowych za 6591 zł. 33¹/₂ ct. w.a

Bliższych warunków można zasięgnąć w registraturze c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie, jakoteż u wszystkich nadzorów straży skarbowej powiatu Krakowskiego.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.

Kraków, 17 lutego 1886.

L. 10932. (1372 3 3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 1go marca i 2go kwietnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 maja 1886 nawet poniżej takowej licytacya nietabularnej realności licz. 316 w Wołoskiej Wsi nieobjętej masy spadkowej Dmytra Soroki własnej, na rzecz Małki Gruss pto 21 zł. 31 ct. i 4 zł. zpn.

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 5 zł. w. a.

Resztę waruków, akt oszacowania i odpis zastawny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem nieznanych wierzycieli c. k. notaryusz Janiszewski

C k. sąd powiatowy

Bolechów, dnia 31 grudnia 1885.

L. 4311. (1309 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciwko Juliannie Halek i nielet. Stanisławowi i Rozalii Wojdyłom pto 324 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności w gminie Naprawa położonej pod lk. 124 sub rep. 34 przedsięwziętą zostanie w dwóch terminach na dzień 5 kwietnia i 5 maja 1886 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi kwotę 500 zł. aw., wadyum kwotę 50 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 16 listopada 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 27269. (1324 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Ludwika i Władysława Grabowskich oraz Karolinę Suchecką, iż w sprawie Izaka Krickera przeciw Florentynie Łacikowskiej o 276 zł. 59 ct aw. z pn., dozwoliwszy uchwałą z dnia 27 lutego 1885 l. 4950 zapowiedzę nia pretensyi Florentyny Łacikowskiej do masy spadkowej ś. p. Jędrzeja Grabowskiego, względnie do jego spadkobierców na realności tychże l. k. 22 w Bilczycach w kwocie 150 zł aw. z pn. zaintabulowanej, względnie dozwoliwszy prenotacyi prawa zastawu w stanie biernym powyższej sumy 150 zł. w. a. z pn. dla kwoty zaskarżonej 276 zł. 59 ct. w. a. z pn., gdy dotycząca uchwała z dnia 27 lutego 1885 l. 4950 spółspadkobiercom ś p. Jędrzeja Grabowskiego, Ludwikowi i Władysławowi Grabowskim, tudzież Karolinie Sucheckiej doręczoną być nie mogła, ustanowił dla nich jako z miejsca pobytu niewiadomych na ich koszt i niebezpieczeństwo celem obrony ich praw, kuratorem ad actum adw. dr. Borońskiego z substytucyą adw. dr. Dadleza w Krakowie i wzywa ich, aby tym ostatnim dostarczyli środków dowodowych lub też innego zastępcę sobie obrali.

Kraków, dnia 16 października 1885.

L 8709. (1242 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z teraźniejszego miejsca pobytu Michała Szczepanowskiego, iż w sprawie jego z Walerym Rogoskim o 6000 zł z pn., wniósł tenże pod dniem 21 grudnia 1885 l. 8709 prośbę o przyznanie i wydanie mu na własność kwoty 518 zł. 50 ct wa. jako reszty kaucyi dzierżawnej, egzekutowi od zarządu ekonomicznego dóbr klasztoru pp. Benedyktynek w S aniątkach przypadającej, i że uchwałą z dnia 31 grudnia 1885 l. 8709 zezwalają cą na wydanie tej sumy, doręczono ustanowionemu kuratorowi p. adw. dr. Żelechowskiemu w Nowym Sączu.

Wzywa się zatem Michała Szczepanowskiego, aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił możliwych środków do obrony swych praw lub sądowi przedstawił innego zastępcę, gdyż inaczej złe skutki za niedbania sam ponosić będzie musiał.

Nowy Sącz, dnia 31 grudnia 1885.

L. 11647. (1251 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia edyktem niewiadomego z miejsca pobytu Tomka Dumaka, że ojciec jego Grzegorz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarł i że tenże jako prawny spadkobierca ma się w przeciągu roku w tutejszym sądzie zgłosić i odnośną deklaracyę wnieść, inaczej spadek z zgłoszonymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Iwanem Dumakiem przeprowadzony zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków, dnia 6 listopada 1885.

L. 1846. (1330 2—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż dnia 5 maja 1882 zmarł Samuel Friedman w Chrzanowie.

Do spadku po nim pozostałego powołani są, na zasadzie ustawowego porządku dziedziczenia, między innemi dzieci jego Reisla Stögerowa i Mojżesz Friedmann z miejsca pobytu niewiadomi.

W skutek tego wzywa ich sąd, ażeby w ciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie się dziedzicami, gdyż w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Efroimem Friedmanem dla nich ustanowionym.

Chrzanów, dnia 12 lutego 1886.

L. 19539. (1321 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Alfreda Bogusza, iż w sporze wekslowym Chane Mindel Aberdamowej przeciw niemu pto 2550 zł. wa, na prośbę Markusa Lesera prawonabywcy powódki de praes. 22 grudnia 1885 l. 19539 cesya z daty Tarnów 21 grudnia 1885, mocą której Chana Mindel Aberdam pretensyę swą do Alfreda Bogusza w kwocie 2550 zł. w. a. z pn. z nakazu zapłaty z dnia 17 listopada 1884 l. 14812 wynikającą, Markusowi Leserowi odstąpiła uchwałą z dnia dzisiejszego do wiadomości sądu przyjętą została.

W celu doręczenia tej uchwały ustanawia się dla Alfreda Bogusza kuratora ad actum w osobie dr. Stojałowskiego ze substytucyą adwokata dra Brzeskiego w miejsce zmarłego kuratora adwokata dra Grabczyńskiego któremu się powyższa i niniejsza uchwała doręcza

W Tarnowie, dnia 31 grudnia 1885.

L 5193. (1315 2—3)

C. k sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Tekienę Czusak, że dnia 28 kwietnia 1882 zmarł w Zielonie jej mąż Hrehor Czusak bez pozostawienia testamentu i wzywa ją, by do roku do spadku po nim w tutejszym sądzie zgłosiła, inaczej spadek będzie pertraktowany ze zgłaszającą się siostrą Katarzyną Chudak i z ustanowionym dla powołanej kuratorem Andryjem Klusztą.

Nadwórna, dnia 5 grudnia 1884.

L. 37461. (1305 2—3)

C k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andrzeja Stanisława 2 im. Westwalewicza, iż przeciw niemu pod dniem 17 października 1884 Wojciech Malina wytoczył pozew o zapłatę 35 zł., wskutek czego kuratorem dla niego ustanowionym został p. adw. dr. Henryk Schoen w Krakowie i termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 24 listopada 1884 o godzinie 9 z rana wyznaczonym został.

Wzywa się go przeto, aby na wyznaczonym terminie albo osobiście, lub ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 19 października 1884.

L. 1420. (1245 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Leopolda Zimmera, iż przeciw niemu w tutejszym sądzie pod dniem 5 lutego 1885 l. 1420 pozew o 175 zł. 10 ct. a. w. przez Mayera Rappaporta wytoczonym został, i że dla obrony pr w jego z urzędu kuratorem adwokat dr Witz ze substytucyą adwokata dra Budzynowskiego ustanowiono Wzywa się go tedy, aby powyższemu kuratorowi wszelkich środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż inaczej złe następstwa sam sobie przypisze.

Sambor, dnia 9 lutego 1886.

L. 12412. (1113 2—3)

C. k. sąd delegowany miejski w Wadowicach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Kalitę, iż w sporze drobiazgowym Leona Flintensteina i Karola Żurka przeciw niemu o zapłacenie kwoty 26 zł. aw. z pn., celem doręczenia mu wyroku zaocznego z dnia 22 grudnia 1885 l. 12412, kuratorem adwokat dr. Iwański w Wadowicach ustanowiony i temuż kuratorowi powyższy wyrok doręczony został.

Wadowice, dnia 22 grudnia 1885.

L. 12905. (1344 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza, że w sprawie Chaskla Fränkla przeciw Efroimowi Tanny pto 30 zł. dla pozwanego, którego miejsce pobytu jest nie znane ustanowił kuratorem adw. dr Milgroma z substytucyą adw. dr. Racha i temuż nakaz zapłaty z 24 września 1885 l. 8995 doręczył.

Kołomyja, dnia 31 grudnia 1885.

L. 21287. (1158 2—3)

C. k. sąd powiatowy m del. uwiadamia Henryka i Maryę małżon. Jena niewiadomych z miejsca pobytu, że w sprawie egzekucyjnej firmy Hübner et Hanke przeciw nim o 35 złr. z pn. została uchwała z dnia 14 grudnia 1883 do l. 17011 ustanowionemu dla nich knratorowi adw. dr. Pawlińskiemu doręczoną

Sambor, dnia 29 grudnia 1885

L. 3401. (1202 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Stanisława Daczyńskiego, iż wskutek wniesienia przez Towarzystwo kredytowe rękodzielników i przemysłowców w Krakowie przeciw niemu pozwu wekslowego pod dniem 8 lutego 1886 l. 3401 o 35 zł. z pn. dla niego kuratorem adw. dra Koya ustanowił i temuż nakaz zapłaty doręczył.

Poleca mu się zatem, aby swemu kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie ustanowił i o nim tut. sądowi doniósł.

Kraków, dnia 9 lutego 1886.

L. 18670. (1156 2—3)

C. k sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych a to: Jana Gasparskiego, Süssmana Pfaus, Jana Wieczyńskiego, Ozyasza Leibę Horowitza, Racę Schramik, Chanę Reiss, Abrahama Weina, Salomona Leibę Platza i Mojżesza Pinesa, tudzież z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców tychże, iż z powodu pozwu przeciw nim pod dniem 28 grudnia 1885 l. 18670 przez Jana Banatowskiego wniesionego, o uznanie sumy 6000 zł. m. k. z pn. w stanie biernym majętności Zbrzyż, wedle wyk. hip. 266 karta C poz. 3 i 4 zaintabulowanej, za zgasłą przez zadawnienie i o wykreślenie takowej ze wszystkiemi nadciężarami, dla nich kuratora w osobie p adw. dr. Schmidta z zastępstwem p. adw. dr. Frühlinga ustanowiono.

Wzywa się przeto pomienionych pozwanych, względnie ich spadkobierców, by możliwe środki obrony p. kuratorowi podali lub sądowi innego pełnomocnika wskazali, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 31 grudnia 1885.

L. 4441. (1137 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy wzywa posiadacza wekslu oryginalnego z daty Lwów 29 września 1885 na 775 zł. a. w. opiewającego, przez Marcelego Ohanowicza na rzecz towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie akceptowanego, aby takowy w ciągu 45 dni, od dnia trzeciej insercyi tego edyktu w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“ liczą-, przedłożył, inaczej za umorzony uznany zostanie.

Lwów, dnia 30 stycznia 1886.

L. 43. (1175 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Wania Wronika, iż Teodora Wronik zamężna Gacek wniosła do sądu pko Juliannie z Wróblów Wronik i przeciw niemu skargę o oddanie posiadania połowy realności nr. 66 czyli połowy ciała l. w. h. i $^1/_{12}$ części ciała l. w. h. 112 gminy kat. Binczarowa zadekretowana do ustnej rozprawy na dzień 4 maja 1886 o 9 godzinie rano, a ustanowiono dla niego kuratora Macieja Repelę wójta w Binczarowy.

Wzywa się go zatem, aby do terminu albo sam stanął albo kuratorowi względnie obranemu obrońcy swemu cały materyał obronny na czasie dostarczył, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Grybów, dnia 17 stycznia 1886.

L. 7553. (1219 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż w dniu 29 sierpnia 1870 umarła w Nowej Wsi Maryanna Szufla z pozostawieniem pisemnego kodycylu.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jana Szufli wiademe nie jest, przeto wzywa się go, ażeby w przeciągu roka od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc, do spadku tego się zgłosił, w przeciwnym razie bowiem postępowanie spadkowe tylko ze spadkobiercami zgłoszonymi i ustanowionym dlań kuratorem adw. Chrzanowskim przeprowadzone zostanie.

Kęty, 12 grudnia 1885.

L. 5143. (1269 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem wszystkich tych, którzyby zagubiony przez Franciszka Rozwadowskiego weksel w niemieckim języku przez Franciszka Rozwadowskiego wystawiony, zaś przez Maryę Mieczeńską i Henryka Mieczeńskiego akceptowany na 400 złr. w. a. w cyfrach opiewający, co do reszty zaś tekstu nie wypełniony, na którym na odwrotnej stronie znajduje się żyro in bianco przez wystawiciela Franciszka Rozwadowskiego podpisane, w rękach mieli, takowy tem pewniej w przeciągu 45 dni licząc od dnia 1go marca 1886 tutejszemu sądowi przedłożyli, gdyż w razie przeciwnym weksel powyższy za amortyzowany uznany zostanie.

Lwów, dnia 13 lutego 1886

L. 12933. (1299 2—3)

Nieznaną z miejsca pobytu Michalinę Straszewską zawiadamia się, że celem doręczenia przeznaczonej dla niej uchwały tabularnej z 30 września 1885 l 9197 na rzecz Mojżesza Hersza Scherzera przeciw niej pto 3000 złr. w. a. z pn. wydanej, kuratorem adw. dr. Trachtenberga ustanowiono i temuż rzeczoną uchwałę doręczono.

Sąd obwodowy.

Kołomyja, 31 grudnia 1885.

L. 4129. (1222 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Myślenicach wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców po zmarłym dnia 20go sierpnia 1879 w Porębie z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia Franciszku Mardosie, aby się w ciągu roku do tutejszego sądu zgłosili i do spadku tego się oświadczyli, gdyż w przeciwnym razie spadek ten zgłaszającym się spadkobiercom przyznany, lub gdyby się nikt nie zgłosił spadek ten jurecaduco przez rząd ściągniętym zostanie.

Zarazem zawiadamia się tychże, że dla tejże masy kurator ad actum w osobie c. k. notaryusza p. Romowicza w Myślenicach ustanowiony został.

Myślenice, dnia 3 września 1884.

L. 1781 (1279 2—3)

C. k. sąd obwodowy mianował dla niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Zandera kuratora w osobie adwokata dra. Maramoroscha z substytucyą adwokata dra. Rascha i doręczył mu nakaz zapłaty z 18 stycznia 1886 l. 1041 na żądanie Mojżesza Samuela Grossbaucha wydany.

Kołomyja, dnia 18 lutego 1886.

L. 1593 (1306 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z pobytu Sarę Dawid i Chaima Simche Rosenfelda, iż w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Tarnowa przeciw Izraelowi Rosenfeldowi i wspólnikom o 168 zł. aw. z pn. dla nieobecnych kuratorem adw. dr. Adolf Ringelheim z substytucya adw. dr. Febusa Salomona zamianował.

Tarnów, dnia 17 lutego 1886.

L. 10502 (1256 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Macieja Iwanickiego z Bajdow, że na wniosek tegoż żony Anny Iwanickiej dla zastępstwa jego praw ustanowiono dla niego kuratora w osobie Franciszka Twaroga z Bajdów. Wzywa się zatem Macieja Iwanickiego by sądowi wskazał innego zastępcę lub też ustanowionemu kuratorowi środki obrony swych praw podał inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, dnia 16 listopada 1885.

L. 1541 (1370 2—3)

C. k. stanisławowski sąd obwodowy ustanowił z powodu licytacyi ruchomości w sprawie Franciszka Köhlera przeciw Z Erdsteinowi o 108 zł. 70 cnt. dla niewiadomego z miejsca pobytu wierzyciela L. Baumana i innych niewiadomych wierzycieli adw. Zachariesiewicza kuratorem z substytucyą adw. dr. Michała Fischlera.

Stanisłwów, 10 lutego 1886.

L. 9546. (1287 2—3)

Ze strony c. k. sądu powiatowego w Kamionce str. zawiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu Parańki i Jana Łukaszewskich, iż celem bronienia ich w sporze Nachmana Morgensterna przeciw nim o własność realności pod nr k. 99 w Kamionce str. położonej, wyk. hipot. nr. 262, ustanawia się dla nich kuratorem Jurka Łukaszewskiego, temuż doręcza się pozew i do rozprawy wyznacza się termin na dzień 16 kwietnia 1886 o godz 9 rano.

Zarazem wzywa się tychże, by do rozprawy albo sami stanęli lub innego zastępcę oznaczyli.

Kamionka, dnia 7 listopada 1885.

L. 1117. (1332 2—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Filipa Gąsiorowskiego zawiadamia się niniejszem, że z powodu wytoczonego przeciw niemu przez galic. c. k. Prokuratoryę skarbu pozwu o uznanie wierzytelności 3500 zł. m. k. z pn, na VII miejscu tabeli płatniczej z dnia 20 grudnia 1862 l. 1226 jako niepłynną umieszczonej, za zgasłą i eliminowanie takowej, z porządku zaspokojenia wierzycieli ceny kupna realności pod l. k. 158 w Mikołajowie, zamianowane dlań Jana Blonarowicza c. k. notaryusza Mikołajowie kuratorem i wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 7 czerwca 1886 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym.

Wzywa się przeto niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego, ażeby ustanowionemu kuratorowi swej informacyi udzielił, lub innego zastępcę zamianował, inaczej następstwa z zaniedbania tego wynikłe sobie samemu będzie musiał przypisać.

C. k. sąd powiatowy.

Mikołajów, dnia 1 lutego 1886.

L. 2149. (1281 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy ustanowił w sprawie Herscha Halperna przeciw Fryderykowi Praun o wykreślenie kwoty 178 zł. wa z pn. ze stanu biernego resztującej ceny kupna 12.000 zł. na młynie szwajcarskim w Krechowcach, dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Fryderyka Prauna adwokata dra Kwiatkowskiego kuratorem ze substytucyą adwokata dra Buczyńskiego.

Stanisławów, dnia 13 lutego 1886.

L. 394. (1317 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia obecnie z miejsca pobytu nieznanych Jana Marokotta i Józefa Feifofera, przeciw którym Salamon Feiler wyrok drobiazgowy z 27 listopada 1885 l. 8425 o zapłatę 39 zł. 72 ct. uzyskał, że dla nich p. Teliszewski w Turce kuratorem ustanowiony został i temuż wyrok powyższy doręczony zostaje.

Zarazem wzywa się tychże z miejsca pobytu nieznanych, by ustanowionemu kuratorowi ze swej strony dowodów na poparcie swych praw udzielili lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

Turka, dnia 30 stycznia 1886.

L 4259 (1267 2—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie na prośbę Franciszki Witanowskiej zam. Buczkowskiej wdraża postępowanie w celu uznania Wojciecha Witanowskiego za zmarłego i z życia przeszło 40 lat niewiadomego i wzywa wszystkich tych, którzyby o życiu lub śmierci tegoż Wojciecha Witanowskiego współwłaściciela realności l. $256^2/_4$ we Lwowie od r. 1842 z miejsca pobytu nieznanego jaką wiadomość mieli by o takowej tut. sądowi krajowemu lub ustanowionemu dla niego kuratorowi w osobie p. adw. dr. Stromengera, po dzień 31 marca 1887 udzielili, ileże w razie przeciwnym tenże za zmarłego uznanym zostnie.

Lwów, 6 lutego 1886.

L. 1474. (1208 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hersza Bruhla, że w sprawie egzekucyjnej Władysława Leona Bromirskiego przeciw niemu pto 514 zł. ustanowił dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie tut. adw. dr. Horowitza, a zastępcą tegoż tut. adw. dra Mantla, i że wygotowaną dla niego ts. uchwałę z dnia 28 listopada 1885 l. 14446 dozwalającą przymusową licytacyę majętności tabularnej w Podwołoczyskach położonej, wykazem hipot. l. 350 objętej ustanowionemu kuratorowi doręczył.

Tarnopol, dnia 13 lutego 1886.

L. 60772. (1338 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Ignacego Goldschmidt przeciw Herszowi Beiser, względnie tegoż masie spadkowej, Dawidowi Zuer i Ozjaszowi Freundlich pto 2400 zł m. k. z pn. wskutek podania Chaima Oranż do praes. 17 grudnia 1885 l. 60772 dozwolone uchwałą z 23 stycznia 1886 l. 60772 intabulacyę, wykreślenia zaintabulowanej ut. dom. 138 p. 210 n. 183 on. na rzecz wierzycieli hipotecznych resztującej ceny kupna w kwocie 9808 zł. m. k. z pn. ze stanu biernego realności l. $181^3/_4$ we Lwowie położonej, i że celem doręczenia tej uchwały, dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Freidy Ester Zuer, Laury Schafer urodz. Beiser, Juliusza Goldschmidt, Jakóba Weinreb junior, Chany Goldstaub, Mariem Zirl Zuer, Tauby Ettinger, Abrahama Flieg, Chaji Itty Landes, Sary Braun, Mariem Schütz, Mendla Aschkenazy, Peśli Halpern, Leona Sax i Barucha Garten, względnie dla ich z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, adw. dr. Reich z substytucyą adw. dr. Goldberga kuratorem ustanowiony został.

Wzywa się więc powołane strony interesowane, aby do swej obrony służące środki prawne ustanowionemu kuratorowi dostarczyły, lub też innego zastępcę sobie obrały i go sądowi oznajmiły, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa, same sobie przypiszą.

Lwów, dnia 23 stycznia 1886.

L. 2030. (1345 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Ksawerego Janiszewskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Mendel Reisner przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 10 lutego 1886 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adwokata dra Smutnego z zastępstwem p. adw. dr. Łużeckiego i poleca pozwanemu, ażeby do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, dnia 10 lutego 1886.

L. 828. (1429)

LIST GOŃCZY

za zbiegłą Agnieszką Magdziak oskarżoną aktem Prokuratoryi Państwa z dnia 12 listopada 1885 l. 7618 o zbrodnię oszustwa przez złożenie fałszywej przysięgi przed sądem Kolbuszowskim w sprawie przeciw Janowi Wołoszowi o 104 złr., lat 30 zamężną, wyrobnicą z Krządki, średniego wzrostu, pociągłej twarzy, ciemnych włosów, ciemnych oczach.

W razie przydybania odstawić ją do tutejszego sądu.

Izba radna c. k. sądu obwodowego
Rzeszów. 20 lutego 1886.

L. 6016. (1327 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach wzywa niewiadomą z życia i miejsca pobytu Elżbietę Pindelową, aby swe możliwe zarzuty przeciw zamierzonemu przez Franciszka Neumayera i spólników wolnemu od ciężarów hipotecznych wydzieleniu z posiadłości dóbr Klecza dolna kilkunastu parcel w 60 dniach do tutejszego sądu wniosła, lub przed upływem tego terminu wolę swoją ustanowionemu dla niej kuratorowi ad actum drwi Janowi Iwańskiemu adwokatowi w Wadowicach objawiła.

Wadowice, dnia 16 stycznia 1886.

Konkursa.

L. 527/pr. (1423 1—3)

Przy sądzie obwodowym w Tarnowie opróżnioną została posada dozorcy więzniów z roczną płacą 300 złr. dodatkiem aktywalnym 25prc. od płacy i umundurowaniem.

Podanie o tę posadę w myśl rozporządzenia ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l. 98 dz. p. p ułożone wnieść należy do 28 marca 1886 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnowie.

W Tarnowie, dnia 25 lutego 1886.

L. 565. (1422 1—3)

Celem obsadzenia posady c. k. funkcynaryusza Prokuratoryi państwa przy c. k. sądzie powiatowym w Busku, z roczną remuneracyą 250 złr. w. a. rozpisuje się konkurs na mocy rozporządzenia c. k. Nadprokuratoryi z dnia 30 stycznia 1886 l. 390.

Pożądani są kandydaci mający stanowisko niezawisłe

Znajomość języków polskiego ruskiego i niemieckiego jest potrzebną.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania swoje przez c k. prokuratoryę państwa w Złoczowie najdalej do 15 marca 1886. a do podania należy załączyć metrykę urodzenia i wszystkie dokumenta świadczące o wykształceniu kandydata tudzież o jego dotychczasowem zatrudnieniu.

Złoczów, dnia 20 lutego 1886.
C. k. prokurator państwa

L. 5257. (1448 1—3)

KONKURS

na posadę starszego kontrolora pocztowego we Lwowie z płacą VIII. klasy rangi i kaucyą w wysokości jednorocznej płacy.

Podania należy wnieść w przeciągu trzech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 25 lutego 1886.

Księgi gruntowe.

L. 254. (1428)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmie, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gmin Dmytrowic, Dydiatycze, Wołczyszczowice, Orchowice, Mokrzany wielkie i małe w powiecie Sądowo-Wiszeńskim położonych rozpocznie na miejscu dnia 9 marca 1886.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przemyśl, 22 lutego 1886.

L. 3175. (1413 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 i 29 u. k. wygotowany dla wszystkich ciał tabularnych realności w II. dzielnicy miasta Lwowa położonych liczbami konskrypcyjnemi od 1$^{2}/_{4}$ do 928$^{2}/_{4}$ oznaczonych od dnia 1 marca 1886 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może w Tabuli miejskiej przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czyli zastawu lub jakie bądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone na innych przeniesione, lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jaki bądź inny sposób nastąpić miała.

2. juz przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami do c. k. sądu krajowego dle spraw cywilnych we Lwowie najdalej do dnia 1 marca 1887 się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej w miejsce której nowe księga wstępuje, było już zapisane lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony ani też w razie jego zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Z Rady c. k. Wyższego sądu krajowego
Lwów, dnia 9 lutego 1886

Doniesienia prywatne.

Ekstrakt
zaszczytnie znanego
Olejku do usz

wynalazku c. k. sekundaryusza Dra Schifek, który wylecza każdy rodzaj **głuchoty** nie z urodzenia pochodzącej i bezzwłocznie usuwa **szum w uszach, kłucie w uszach, cieczenie z usz** i t. p., nabyć można w prawdziwym gatunku z opisem używania po cenie **1 złr. 50 ct.**, w aptece **Piotra Mikolascha we Lwowie.** 12933 (8378 17–12]

Jabłka suszone
bez dymu

obierane, krajane i drelowane 1 kilo po 50 ct. w woreczkach 5 kilowych franco sprzedaje.
(8200 28-5) **L. M. w Pistyniu.**

Folwark **Łubienko,** w powiecie Jasielskim, 1 mila od stacyi kolejowej Jedlicze, obejmujący 150 m. ornej ziemi, 15 m łąk i 84 m. lasu bukowego, wysokopiennego, jest do sprzedania. — Budynek mieszkalny, jakoteż budynki gospodarskie w większej części murowane, są w dobrym stanie.

Chęć mający kupna raczą się zgłosić do Wgo **K. Hupki w Łubnie, p. Jasło.**
(1380 2—8)

Skład fortepianów
SZKOŁA MUZYCZNA
L. MARKA
w Rynku l. 9, I. piętro.

Nauka gry na fortepianie w 3 oddziałach i 8 klasach Nauka śpiewu solowego. Fortepiany pod 10-letnią gwarancyą z najlepszych fabryk, które się sprzedaje za gotówkę i wypożycza, jako też poleca takowe **na raty miesięczne od 15 złr.** — Sławne organy amerykańskie. (4968 117 —?)

W Instytucie naukowym wojskowym we LWOWIE, ul. Piekarska l. 21, (w Czerniowcach ul. św. Mikołaja 11) rozpoczyna się **nowy kurs** do egzaminów na **jednorocznych ochotników** i do wszystkich c. k. Zakładów wojskowych z dniem **1 marca r. b.**

Wczesne zgłaszanie się, leży w interesie kandydatów, gdyż za późno zgłaszający się, narażają się na skutki **niczem naprawić się nie dające.**

Instytut utrzymuje tak dla powyższych kandydatów, jakoteż dla uczęszczających do szkół publicznych średnich, **pensyonat,** kierowany umiejętnie i z prawdziwą rodzicielską opieką. Pensyoniści uczą się w zakładzie języków francus. i angielsk., śpiewu, szermierki, gimnastyki, tańców i konnej jazdy.

Co do miejsc wolnych poinformować się można w programie zakładowym (§. 11) którego nabyć można w każdej księgarni we Lwowie. 1233

F. KOESTLICH, Dyrektor Zakładu
przyjmuje codzień od godz. 5 do 7 po połud.

Komitet parafialny w **Korzelicach** powiatu Przemyślany, podaje do wiadomości, że dnia 16 marca r. b. odbędzie się licytacya przedsiębiorstwa budowy budynków parafialnych tamże. Cena: 7598 złr. 92 ct. w. a. wadyum 5prc. oferta najniższa będzie przyjęta.
Plany i kosztorysy do przejrzenia u plebana miejscowego. (1450)

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi
z Wielkiem Ks. Krakowskiem
na rok
1886

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.**
w ekspedycyi
„*GAZETY LWOWSKIEJ*“

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 zł. 70 cnt.**, z których przypada 10ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Ogłoszenie.

Z dniem 1go kwietnia r. b. jest **prawo propinacyi** oraz i **restauracya** w miejscu kąpielowem **Spas** na trzy lata do wydzierżawienia. — Bliższych wiadomości udziela zarząd dóbr **w Spasie, poczta Staremiasto.**
(1419 2-3)

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod najściślejszą dyskrecyą, leczy wedle jedynie wypróbowanej, w żadnym kierunku nie szkodliwej metody, wszelkie choroby syfilistyczne, tudzież skutki nadużyć młodości, osłabienia siły mężności, zakaźne i kataralne upławy, patologiczny ubytek regularności u kobiet i t. d.

specyalista chorób tajemniczych
J. D. Kurpiel, przy ulicy Wałowej licz. 3 we Lwowie, ordynuje od 9 do 12 przed połudn., a od 2 do 5 po południu. Zamiejscowym udziela skuteczną radę listownie i wysyła odwrotnie potrzebne lekarstwa w sposób dyskrecyonalny. (663 9—?)

Röslera
woda do zębów i ust

jest bezsprzecznie najlepszym środkiem od bolu zębów i służy także równocześnie do utrzymania zębów w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna woda do ust usuwa jednocześnie każdy nieprzyjemny odor w ustach. — Flaszka 35 ct.

R. Tüchler aptekarz.
(W. Röslera synowiec, następca)
we Wiedniu, I., Regierungsgasse, 4.

Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt. Zygmun. Ruckera, w Kutach w apt. A. Zagajewskiego; w Wareżu w apt. w Kołomyi u Stenzla apt. w Tarnopolu u H. Kahanego, apt., w Sokalu Eug. Wysoczański, w W...n B. Krzywobłocki, apt. [4532 35—?]

IZYDOR WOHL

ulica **Sykstuska l. 6**
we Lwowie
poleca Szan. P. T. Publiczności
swój **WYŁĄCZNY** skład
HERBATY ROSSYJSKIEJ

Kaysow, dosk. czarna	½ kilo		1	60
„ melange	„ „		1	80
Suszong, wyborna	„ „		2	—
„ najlepsza	„ „		3	—
Melange karawanowa	„ „		4	—
Fu-czu Fu Nr. I.	„ „		3	20
„ II.	„ „		4	60
„ III.	„ „		6	—
K. & S. Popow	funt	1 r. 60 k.	2	40
„		2 „ — „	3	—
„		2 „ 50 „	3	75
Wysiewki wyborna	½ kilo		1	60
H. prima	„ „		1	80
non plus ultra	„ „		2	50

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franco. (7681 19 –?

Zaraz z odsiewami do **wydzierżawienia** w powiecie **Husiatyńskim** położone dobra

Siekierzyńce z przyl.

pola ornego	820 morgów
korczunku ornego	60 „
pastwisk	80 „
razem	960 morgów

Propinacya i młyny dają dochody 4150 zł. w. a. Dzierzawcy dodaje się 70 łatrów drzewa. (1167 6 6)

Bliższa wiadomość w kancelaryi adwokata dr. Józefa Malinowskiego ul. Krakowska l. 12 lub u właścicielki Heleny Siemiginowskiej ul. Czarneckiego l. 10 we Lwowie.

Produkta węgierskie

ANANAS w puszkach 1 kl. zł. 2.20.
ARAK Jamaika, 1 litra zł. 1.20—2.20.
POMARANCZE 10 sztuk od 35 do 80 ct
CYTRYNY 10 sztuk od 30 do 40 ct 932
CYKATA, 1 kl. zł. 1.60 do 1.80
DAKTYLE białe, 1 kl. 90 ct. do zł. 1.80.

Cennik i wysyłam franco.

BRYNDZA jesienna 4²/₁₀ kl. zł. 2.70 do 3.50
FIGI wiankowe, 4⁸/₁₀ kl. zł 1.95.
FIGI sułtańskie, 4½ kl. zł. 3.80
GWOŹDZIKI pachnące, 1 kl. zł. 1.90 do 2.—
KAWA celna, 4⁸/₁₀ kl. zł. 6.50 do 9.—.
KARAFIOŁY świeże 3—5 szt. zł. 1.50 do 1.80.
MIGDAŁY duże, słodkie, 4⁸/₁₀ kl. zł. 6.75.
GRZYBY suszone, 1 kl. zł. 1.10 do 1.90.
MARMOLADA morelowa, 3 kl. zł. 3.70.
PAPRYKA I. 80 ct., różowa 1 kl. zł. 1.20.
POMIDORY gotowane, 6 butelek 5 kl. zł. 1.60.
POWIDŁA świeże i słodkie, 4½ kl. zł. 1.50 do zł. 1.80.
RODZYNKI żółte lub z pest., 4⁸/₁₀ kl. zł. 3.70.
„ czarne, 4⁸/₁₀ kl. zł. 4.30.
SARDYNKI marynowane, 5 kl. zł. 2.25.
ŚLEDZIE marynowane, 5 kl. zł. 2.50.
KAWIOR średni, 1 kl. zł. 2.60, grubo-ziarnisty zł. 3.20.
SŁONINA gruba wędzona, 4⁸/₁₀ zł. 3.40.
„ solona biała, 4⁸/₁₀ kl. zł. 3.20.
SMALEC w blaszance, 4³/₁₀ kl. zł. 3.50.
SLIWKI suszone 1o. zł. 1.60 do 2.—.
SLIWOWICA, 6 buteklek zł. 3.10, 4 litry 3 zł. 75 ct.
GROCH zielony w puszkach od 55 ct. do 1.40

Sprzedającym opuszczam rabat

Tomasz Gurowicz
Budapest
VII. Kiralyutcza, 23 sz. ulica Królewska.
(1376 3—3)

L. 181

Ogłoszenie

W Ropczycach, mieście powiatowem rozpoczyna się od dawna słynny główny jarmark wstępny na konie, bydło, trzodę etc. dnia 12 a kończy się 19 marca 1886.

Zwierzchność gminna miasta
Ropczyce, dnia 23 lutego 1886.

NAJLEPSZĄ
Bibułką na papierosy
JEST PRAWDZIWA BIBUŁKA
LE HOUBLON
wyrobu francuskiego
firmy **CAWLEY & HENRY w Paryżu**

Przed naśladowaniem ostrzega się!

TA BIBUŁKA JEST BARDZO ZALECONA przez Pp. **Dra. J. J. Pohl, E. Ludwig i E. Lippman**, profesorów chemii przy uniwersytecie wiedeńskim, dla swego wybornego gatunku, wolnej od cudzych ingredyencyi i bez wszelkich pierwiastek szkodliwych zdrowiu.

LE HOUBLON 600 FEUILLES FORMAT C. C. FRANÇAIS
Cawley & Henry
FAC-SIMILE DE L'ÉTIQUETTE 17, rue Béranger, à PARIS

Wprost z południowej Ameryki od producentów sprowadzoną

wyborną KAWĘ

poleca pod godłem
„SYRIUSZ“
SKŁAD KAWY WE LWOWIE
Artura Kościckiego
(Chorążczyzna licz. 22 na dole).
Kosztuje we Lwowie:
1 kilo zł. 1.50 i zł. 1.60.
Na prowincyi:
4½ kilo zł. 7.70 i zł. 8.20.
franco.
Co miesiąca świeży transport.
(3595 71—8)

APPAREIL COMPRESSIF de A. BESLIER

40, RUE DES BLANCS MANTEAUX, PARYŻ

Przyrząd dla radykalnego leczenia *ruptury pępkowej* u dzieci i u starszych. — Prosty, wygodny, łatwy do zastósowania, nie dolegający, a zastępujący wszystkie bandaże, składa się z nałożonych kółek sparadrapu, czyli plastru zwanego à la Glu.

Mały model.......	№ 1 dla dzieci	: średnica 7 i pół centym.
Duży model......	№ 2 dla dzieci	: średnica 9 i pół centym.
Model doskonalszy	№ 3 dla dorosłych	: średnica 12 centym.
Duży model......	№ 4 dla dorosłych	: średnica 15 i pół centym.

We *Lwowie*: w aptekach PP. Mikolascha, Wewiorskiego i Krzyżanowskiego. (1131)

Chorych na płuca, piersi, gardło,

i astmę zwraca się uwagę na wypróbowaną przez lekarzy, a tysiącami świadectw, jako skutecznie uznaną a przeze mnie w środkowej Rossyi wynalezioną i po mojem nazwisku zwaną roślinę medyczną **„Homeriana“** Broszurę o takowej przesyłam bezpłatnie i franco. Pakiet **„Homeriana“** w wadze 60 gramów, które wystarczą na 2 dni kosztuje 70 ct. i zaopatrzony jest w dowód prawdziwej jakości moim podpisem **Paweł Homero**. W prawdziwym gatunku otrzymać można tylko bezpośrednio u mnie lub w moim składzie **we Lwowie** u pana **Zygmunta Ruckera**, aptekarza „pod srebrnym orłem“.

Przestrzegam przed zakupnem polecanej przez inne firmy a nieprawdziwej herbaty **„Homeriana“**. **Paweł Homero w Tryeście** (w Austryi) wynalazca i fabrykant jedynie prawdziwej herbaty z rośliny **„Homeriana“**

Podziękowanie. W interesie wszystkich **piersiowo-chorych** wyrażają podpisani Panu Pawłowi Homero w Tryeście (w Austryi) za znalezioną pomoc w ciężkich **cierpieniach płuc** przez leczenie się wynalezioną przezeń a po jego nazwisku „Homeriana“ zwaną roślinę medyczną winne podziękowanie, (971)

Karol Wagner w Insbrucku, Universitätsstrasse 32 w Tyrolu, (Austrya) **Franciszek John** w Bodenbach 110 (w Czechach). **Jerzy Stöckl** w Hernals, koło Wiednia Ottakringerstrasse 60 (Austrya)

Zdrój arcyksiążęcy Stefanja
Szczawa
Najprzyjemniejszy napój orzeźwiający.
Przedsiębiorstwo zdrojowe ... w ...

1446 1—12

Główny skład we Lwowie
Wiktor Goldbaum,
ul. Karola Ludwika.

Skład w Stanisławowie
Jan Macura.

Pracownia i Skład
GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH
Pawła Piątkowskiego
we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męzkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. [5170 28 - ?]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł 50 ct.
Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach

Przeniesiony ze Lwowa
Skład nasion Teofila Łuckiego

do własnego zakładu produkcyi nasion
poleca: najobficiej w zupełnie świeże nasiona zaopatrzony
obecnie w Melnie, poczta: Strzeliska
pod tą samą firmą dalej istniejący ten sam

Główny Skład Nasion

wszelkich nasion najlepszych jarzyn, kwiatów, traw, buraków pastewnych i marchwi, lucerny francuskiej i t. p. po cenach od handli lwowskich znacznie niższych a to dla niższych kosztów administracyi.

Wysełki pocztowe z Strzelisk, kolejne z Bóbrki odsyła obrotnie.

Worki, skrzynki i wszelkie opakowanie wolne.

Cennik nowy na rok 1886 odsela na żądanie franco.
(1420 1-3)

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

---

poleca:

Kloszyki (nakrywy z podstawkami) **na ser, masło, bryndzę, miód,**

ze szkła gładkiego tanie, lub szkła kryształowego w różnych kształtach i wielkościach. — W obfitym wyborze.

Dr. Antoniego Bergera

nowy poradnik **w słabościach płciowych i skórnych** (dla obojga płci), 3cie wydanie. Do nabycia u autora za 1 złr., za zaliczką wraz z opak. 1 złr. 20 ct. **Także leczenie listownie** pod **dyskrecyą** oraz i **leki.**

Ord domowa od 3—5 po południu. Lwów ul. Karola Ludwika l. 7. (4 22—?)

Dzierżawa wsi Wojciechowic, w powiecie przemyślańskim położonej, z propinacyą i młynem, do wydzierżawienia od **1 marca 1886,** na lat 6 lub więcej.

Dowiedzieć się u właścicielek w Chlebowicach świrskich. — Obszar przeszło 200 morgów. — Ostatnia poczta **ŚWIRZ.**

(1418 2—3)

PARKIETY

i

Posadzki deszczułkowe

poleca

PAROWA FABRYKA STOLARSKA

BRACI WCZELAK

we Lwowie

Cennik robót stolarskich i parkiet na żądanie franko.

Illustracje parkiet na żądanie za pobraniem 1 zł.

(1335 3—15)

Dra. Jasińskiego

OBRAZKÓW ZE ŚWIATA CHORÓB

wyszedł już zeszyt

DRUGI

i zawiera rzecz o ospie czarnej, o wegetaryanizmie, Matteizmie, hipnotyzmie i t. d.

Cena tu we Lwowie 50 ct.

Obydwa zeszyty razem 1 zł. 20 ct

August Schumann

przeniósł swoją

Fabrykę

Machin

i aparatów

z ulicy Łyczakowskiej

na przedmieście Gródeckie

w ulicę

„na Błonie" l. 6

obok wjazdu do kolei Karola Ludwika

Telefon Nr. 110.

(149 15—24)

Adres listów AUGUST SCHUMANN Dworzec — Lwów.

Adres telegramów AUGUST SCHUMANN Lwów.

Pod l. 16 ulica Ormiańska na dole jest obszerny

Lokal

składający się z pięciu pokoji kuchni i piwnicy, **od 15 kwietnia b. r. do najęcia.**

Bliższa wiadomość w sklepie p. **Bolesława Mikulińskiego pl. Halicki l. 12.**

(1408 1—3)

Jan Łobos

zegarmistrz

przedtem L. WEIGEL,

we Lwowie, ulica Teatralna, l. 16,

poleca swój obfity

skład zegarków

złotych, srebrnych i ściennych, sprowadzonych z pierwszorzędnych fabryk, po cenach najumiarkowańszych.

Naprawy wszelkiego rodzaju zegarów, maszyn grających, jako też odświeżanie antyków, uskuteeznia sumiennie i pod gwarancyą.

Nowo urządzony handel

HERBATY chińsko-rossyjskiej

Edmunda Riedla

l. 10 we LWOWIE, plac Maryacki l. 10.

poleca

zbioru majowego:



pół kilo Congo		Nr. 1	złr. 1.60
„ „ Souchong czarna		„ 2.	„ 2.—
„ „ Souchong czarna		„ 3.	„ 3.—
„ „ Kasjow		„ 4	„ 4.—
„ „ Melange de Londres		„ 5.	„ 4.—
„ „ Pecco		„ 6	„ 3.—
„ „ Karawanowa		„ 7.	„ 4.—
	najprzed.	„ 8.	„ 6.
„ „ Gumpow perłowa		„ 9.	„ 3.
	przednia	„ 10.	„ 4.—

Herbata Souchong czarna, zbiór majowy, w oryginalnych chińskich skrzyneczkach i ołowiu pakowana, złr. 3.75. Wysiewki herbaciane ¼ kilo złr. 1.3. Wysiewki herbaciane z najlepszych herbat pół kilo złr. 1.60.

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotn[illegible]

Dyplomowana śpiewaczka konserwatoryum drezdeńskiego, uczennica Läryego i Procha w Wiedniu

Irena Lewicka

otworzyła koncesyonowaną

SZKOŁĘ ŚPIEWU SOLO

z przysposobieniem do koncertów i oper [illegible]

---

500 dukatów

wypłacę temu, kto po użyciu

KOTHE'GO WODY NA ZĘBY

flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

Kothego „Zanschöne"

wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct; dobre i miękkie **szczoteczki do zębów** po 30 i 50 ct. poleca (3860 37—52)

Jan Jerzy Kothe

emeryt. dostawca nadworny [illegible]

Apteka pod Gwiazdą PIOTRA MIKOLASCHA

we Lwowie,

poleca między innemi następujące środki lekarskie, dyetetyczne i kosmetyczne bądź własnego wyrobu, bądź też sprowadzane, które mają rzeczywistą wartość na doświadczeniu długoletniem opartą:

*** Apteczki homeopatyczne**
w ziarnkach Dr. Lutzego w Cöthen i w płynie własnego wyrobu o różnej ilości środków, także środki pojedyncze w płynie i w ziarnkach.

*** Wody lecznicze musujące**
Alkaliczna, na przeróżne katary kaszle i t. p. **Żelazista,** przeciw bledniey, niedokrwności i t. p. **Gorżka** na rozwolnienie, **Magnowa** przeciw kwasom żołądka, zgadze i t. p. **Salicylowa** przeciw bolom nerwowym artrytycznym, febrze i t. p. **Litowa** na cierpienia pęcherza i nyrek i t. p. **Jodowa i Bromowa** zawierające jodu lub bromu daleko więcej jak rodzime wody Iwonickie, Rymanowskie, Hallskie itd. — **Chromowa** Dr. Güntza przeciw siphylis, wreszcie **Limoniada angielska musująca,** łagodny środek rozwalniający.

Olej rybi z miętusa
naturalny, nieczyszczony, ale prawdziwy najlepszy środek dla dzieci limfatycznych i szkrofulicznych olej biały, który często nawet nie jest olejem rybim, nie ma wartości leczniczej.

Wódka francuska
bez soli i z solą według przepisu W. Lee sporządzona ma być środkiem znamienitym w przeróżnych dolegliwościach tak wewnętrznych jakoteż zewnętrznych.

*** Preparaty salicylowe**
Proszek do zębów salicylowy i **woda do zębów** i usta salicylowa, są środkami konserwującemi zęby i dziąsła, chronią od psucia się zębów, niszczą zarodki pruchnienia i odbierają odsechowi woń nieprzyjemną.

*** Warburga Tynktura przeciw febrze**
dawno znany, pewny środek przeciw zimnej febrze, także **pigułki** podobnego składu.

Laseczki przeciw Migrenie i Po-Ho
środek chiński przeciw migrenie, do nacierania nerwu bolącego, skroni, za uszami.

*** Proszek fiakierski**
(Fiaker Pulver),
środek ludowy przeciw kaszlom, chrypkom i duszności.

*** Woda kolońska**
znakomitej jakości, równająca się wyrobom różnych farinów, ale o połowę tańsza.

Maść cudowna Hamburska
bardzo dawny środek przeciw ranom różnego rodzaju.

Esencya do óczu Romershausena
oryginalna, środek wyborny przeciw osłabieniu wzroku, zapaleniu óczu i t. d.

Ekstrakt Oliwy słuchu
w różnych wypadkach upośledzenia słuchu, po chorobach lub wskutek przeziębienia.

Nestle'go pokarm dla dzieci
zastępujący całkowicie **pokarm z piersi.**

Mleko zgęszczone
nadające się też samo jako pokarm dziecięcy, lub też w podróży i w okolicach nieobfitujących w nabiał.

*** Pomada Aicalohie**
wynalazku Piotra Mikolascha wyborny środek przeciw wypadaniu włosów i na wzmocnienie porostu

Morasa Płyn wzmacniający włosy
może być użyty sam przez się lub wespół z powyższą pomadą.

*** Proszek mięsny**
znakomity w przypadkach osłabienia, w chorobach wycieńczających lub w rekonwalescencyi.

Wata goścowa Pattisona
do okładania członków goścem lub reumatyzmem nawiedzonych.

Olejek ze szpilek sosny naszej i Olejek ze szpilek sosny alpejskiej
(Latschen Kieferöl)
służą do napełnienia pomieszkania zapachem drzew szpilkowych, który to zapach działa zbawiennie na płuca i wszystkie organa oddechowe. Używa się za pomocą rozpylacza.

*** Środek na nagniotki**
wyborny, który użyty według przepisu w przeciągu kilku dni doprowadza każdy nagniotek do takiego stadyum, iż daje się łatwo całkowicie wyjąć bez najmniejszego bolu a nagniotek na tem miejscu już nie odrasta.

Bromum solidificatum
środek koniecznie potrzebny do odwietrzenia izb po chorych na choroby zaraźliwe.

Balsam Vetorinigo
oryginalny i własnego wyrobu, środek do użytku we- i zewnętrznego przeciw różnorodnym dolegliwościom.

Gedziębina
do nacierania członków dotkniętych reumatyzmem, goścem lub newralgia usuwa ból na długi czas.

*** Mentyna**
służy do płukanek, może być jednak użyta także wewnętrznie na bole w żołądku.

Cachou
usuwa zapach potraw i woń tytoniu z ust. Bardzo wygodny środek gdyż maciupki kawałeczek wystarcza do osiągnięcia powyższego celu,

Szczoteczki do zębów
najlepsze z pierwszorzędnej fabryki w Paryżu, różnej szerokości i twardości.

Perfumy francuskie
Triples extraits: Fiołków, Resedy, Millefleurs, Patchouli Ylang-Ylang, Jaśmin, i t. p., napełniane tu do flaszeczek mniejszych i większych, przeto te same perfumy, które z Paryża w flakonach przychodzące bardzo drogo kosztują, daleko są tańsze.

Kakao odtłuszczone
w proszku do sporządzenia napoju nader zdrowego i tuczącego.

Czekolada homeopatyczna
czyli zdrowia, składająca się z czystego kakao i cukru bez innych przypraw i korzeni.

Kawa homeopatyczna
Dr Lutzego, dająca zdrowy napój, tożsamo:

*** Kawa żołędziowa,**
obydwie daleko smaczniejsze i zdrowiu służące jak wszystkie kawy z cykoryi, fig i t. p.

*** Ocet desinfekcyjny**
służy przez rozpylanie lub rozgrzewanie na blasze do odwietrzania pomieszkania podczas chorób i do usunięcia zapachu potraw po jedzeniu.

*** Puder ryżowy**
czysty bardzo miałki, nieszkodliwy płci, przeciwnie konserwujący, odciągający gorąco i wsiąkający tłusty pot.

*** Płyn na odmrożenie**
osobliwie na odmrożone ręce, które w krótkim czasie całkowicie do stanu normalnego przyprowadza

Krowianka Morawska
humunizowana nadchodzi co kilka tygodni w świeżym stanie

*** Cukierki i Czekoladki z santoniną**
przeciw robakom i glistom u dzieci

Środki gwiazdką oznaczone są wyrabiane w aptece pod Gwiazdą.

Apteka pod Gwiazdą utrzymuje wielkie składy **przyborów chirurgicznych** z kauczuku i innych materyałów z pierwszych fabryk niemieckich i francuskich, mianowicie: **Wstrzykawki** różnorodne z kauczuku, szkła, cyny i do różnych celów, **pończochy elastyczne, poduszki kauczukowe worki na lód płótno kauczuk do podkładek respiratory, bougies i katetery przeróżne, przepaski, konewczki Esmarcha i Hegara, mlekociągi, pędzle do oczu i do gardła, flaszki do karmienia dzieci** i różne inne tak dla lekarzy jakoteż dla publiczności. **Opatrunków Listera ma skład główny** najpierwszej fabryki tych wyrobów **Hartmana i Kieslinga** jest więc w możności sprzedawać taniej niż każda konkurencya.

Adres na telegramy i listy: Apteka Mikolascha Lwów. [8455 21—?]

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlö[illegible]hl